

ISSN 1899-864X



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

GOLUB- CGD.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

Kupię zboże
i mokrą kukurydzę
Tel. 662 017 028

GOLUB-DOBRZYŃ

Pomóżcie
uratować Oliwię

str. 3 - Aktualności

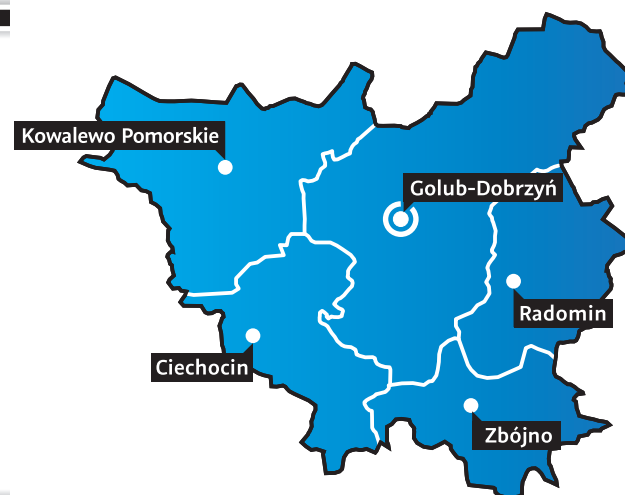
CZWARTEK
2 PAŹDZIERNIKA 2025

ISSN: 1899-864X

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 20/2025 (861)

CGD



DWUTYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Uratują szpital?

POWIAT/GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W poprzednim numerze CGD informowaliśmy, że w Szpitalu Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu ponownie został zawieszony oddział chirurgii. Mieszkańcy powiatu są zbulwersowani. Obawiają się pozbawienia opieki medycznej



– Oddział chirurgiczny wraz z blokiem operacyjnym został zawieszony od 1 września 2025 roku do 28 lutego 2026 roku – opowiada Justyna Wileńska, prezes zarządu Szpitala Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu. – Decyzja ta była bardzo trudna, ale konieczna. Głównymi powodami były: trudna sytuacja finansowa szpitala, w której oddział generował znaczące straty, zagrażające stabilności całej placówki, braki kadrowe wśród lekarzy specjalistów, które uniemożliwiały zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa pracy oddziału. Podkreślamy, że zawieszenie ma charakter czasowy i jest elementem procesu restrukturyzacji, którego celem jest uniknięcie upadłości i przywrócenie równowagi finansowej. Naszym priorytetem pozostaje jak najszybsze wznowienie działalności chirurgii – plano-

wane jest jej ponowne uruchomienie od 1 marca 2026 roku.

Mieszkańcy powiatu obawiają się, że ponowne zawieszenie oddziału chirurgii to początek likwidacji całej placówki w Golubiu-Dobrzyniu.

– Nie przewidujemy takiej możliwości (zamknięcia szpitala – red.) – podkreśla prezes. – Szpital w Golubiu-Dobrzyniu znajduje się w postępowaniu restrukturyzacyjnym, które zostało wszczęte właśnie po to, aby uratować placówkę przed upadłością. Restrukturyzacja oznacza wprowadzanie trudnych, ale koniecznych zmian organizacyjnych i finansowych, które pozwolą w przyszłości działać stabilnie. Naszym nadrzędnym celem jest utrzymanie szpitala w strukturze ochrony zdrowia powiatu i dalsze zabezpieczanie potrzeb mieszkańców.

W kolejnych wiadomościach, które docierały do naszej redakcji, mieszkańcy pytali o to, jaki jest pomysł na dalsze działanie szpitala.

– Zarząd szpitala wraz z zespołem i doradcą restrukturyzacyjnym pracuje nad planem odbudowy placówki – mówi Justyna Wileńska. – Najważniejsze kierunki to: przywrócenie działalności oddziału chirurgii i bloku operacyjnego po okresie zawieszenia; zapewnienie ciągłości świadczeń poprzez ścisłą współpracę z okolicznymi szpitalami, aby żaden pacjent nie pozostał bez opieki; rozwój i modernizacja innych oddziałów oraz poradni specjalistycznych, tak aby szpital mógł poszerzać swoją ofertę; pozyskiwanie specjalistów medycznych – zarówno lekarzy jak i personelu pielęgniarskiego, co jest jednym z naszych kluczowych wyzwań oraz odbudowa stabilności finansowej dzięki działaniom oszczędnościowym, zmianom organizacyjnym i pozyskiwaniu dodatkowych źródeł przychodu. Naszym celem jest, aby Szpital Powiatowy w Golubiu-Dobrzyniu nie tylko przetrwał obecny kryzys, ale wyszedł z niego silniejszy – jako nowoczesna i stabilna placówka, oferująca mieszkańcom powiatu dostęp do wysokiej jakości opieki zdrowotnej.

dokończenie na str. 30

Gmina Zbójno

Tragedia w Wojnowie. Nie żyje 14-latek

Do tragicznego wypadku doszło w niedzielę 21 września w Wojnowie. 14-letni chłopiec wpadł do wody i niestety mimo akcji ratowniczej służbom nie udało się go uratować.



O zdarzeniu poinformowała na swoim Facebooku Lipnowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

– W dniu wczorajszym (21.09) o godzinie 21:52 otrzymujemy dramatyczne zgłoszenie z Wojewódzkiego Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego w Kruszewicy o 14-latku, który łowiąc ryby, prawdopodobnie wpadł do wody. Natychmiast na miejsce udaje się pięciu ratowników wodnych wchodzących w skład Zespołu Sonarowego Grupy Interwencyjnej Lipnowskiego WOPR. Po kilku minutach działań udaje

się namierzyć chłopca, którego wydobywamy z wody. Wspólnie z Zespołem Ratownictwa Medycznego podejmujemy resuscytację. Niestety życia nie udało się uratować – brzmi dramatyczna relacja lipnowskich ratowników.

Jak informuje WOPR Lipno na miejscu zdarzenia pracowały: Zespół Sonarowy Grupy Interwencyjnej Lipnowskiego WOPR, JRG PSP Golub-Dobrzyń, OSP Działyn, OSP Zbójno, Zespół Ratownictwa Medycznego Golub-Dobrzyń oraz golubska policja. Na miejscu był też prokurator.

(ak), fot. WOPR Lipno

Pierwsze nabory wniosków w zakresie podjęcia i rozwoju działalności gospodarczej!

LGD ➤ W związku z realizacją Lokalnej Strategii Rozwoju, Stowarzyszenie LGD „Dolina Drwęc” ogłosiło pierwsze nabory wniosków w ramach programu Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – LEADER/ Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) na przedsięwzięcia z obszaru rozwoju przedsiębiorczości na podejmowanie oraz rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej.



Maksymalny poziom dofinansowania wynosi do 65% kosztów kwalifikowalnych.

Do kogo jest skierowany nabór i jakie środki można uzyskać w ramach dofinansowania?

1. Podejmowanie pozarolniczej działalności gospodarczej

Wsparcie skierowane do osób fizycznych posiadających co najmniej od roku poprzedzającego

dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy miejsce zamieszkania na obszarze objętym LSR (powiat golubsko-dobrzyński), a w tym okresie nie wykonywały i nie wykonują działalności gospodarczej, do której stosuje się przepisy ustawy Prawo przedsiębiorców.

Będziemy wspierać powstawanie firm z branży turystycznej, okoturystycznej, rozrywkowej, a także

że opartych w swojej działalności na zasobach naturalnych, kulturowych, przyrodniczych i historycznych naszego obszaru, np. turystyka, gastronomia, rozrywka, pielęgnacja zieleni, kształtowanie krajobrazu itp. Wnioskodawca w opisie operacji będzie musiał udowodnić, że wpisuje się w w/w zakres działalności. W ramach kryteriów wyboru premiowana będzie m.in. innowacyjność oraz przynależność do grupy osób w niekorzystnej sytuacji.

Maksymalna kwota dofinansowania wynosi **150 000,00 zł**.

2. Rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej

Wsparcie skierowane jest do wnioskodawców, którzy co najmniej od roku poprzedzającego dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy posiadają miejsce zamieszkania na obszarze LSR lub miejsce wykonywania działalności gospodarczej oznaczone adresem wpisanym do CEIDG na obszarze LSR oraz w okresie 3 lat poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy wykonywali łącznie co najmniej przez 365 dni działalność gospodarczą, do której stosuje się przepisy ustawy Prawo przedsiębiorców, oraz nadal wykonują tę działalność.

Będziemy wspierać rozwój firm z branży turystycznej, okoturystycznej, rozrywkowej, a także opartych w swojej działalności na zasobach naturalnych, kulturowych, przyrodniczych i historycznych naszego obszaru, np. turystyka, gastronomia, rozrywka, pielęgnacja zieleni, kształtowanie krajobrazu itp. Wnio-

skodawca w opisie operacji będzie musiał udowodnić, że wpisuje się w w/w zakres działalności. W ramach kryteriów wyboru premiowana będzie m.in. innowacyjność.

Maksymalna kwota dofinansowania wynosi **500 000,00 zł**.

W związku z ogłoszonym nabo-rem, w Biurze Stowarzyszenia odbyły się szkolenia dla potencjalnych wnioskodawców na rozwój przedsiębiorczości poprzez podejmowanie pozarolniczej działalności gospodarczej – dnia 24.09.2025 r. oraz na rozwój przedsiębiorczości poprzez rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej – dnia 25.09.2025 r., które cieszyły się znacznym zainteresowaniem mieszkańców naszego powiatu.

Nabór trwa w terminie od 06.10. do 21.10.2025 r.

Planowane nabory wniosków o powierzenie grantu:

W okresie 17.11.2025 – 05.12.2025 planujemy przeprowadzić nabory wniosków o powierzenie grantu na utworzenie klubów młodzieżowych oraz klubów seniora.

Aktualności w Lokalnej Grupie Działania „Dolina Drwęc”:

• LGD „Dolina Drwęc” na bieżąco realizuje założenia Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027, w tym przede wszystkim zadania mające na celu ogłaszanie naborów wniosków o dofinansowanie, doradztwo oraz udzielanie informacji na temat możliwości pozyskania dofinansowania, a także promocję LSR i realizację innych działań wynikających z Planu komunikacji stanowią-

cego załącznik do umowy ramowej.

• W lipcu/sierpniu gościliśmy z naszymi Mobilnymi Punktami Informacyjnymi RLKS na Jarmarku Anki w Golubiu-Dobrzyniu (26.07.2025 r.), Dożynkach Gminy- Radomin w Dulsku (23.08.2025 r.), -Ciechocin w Miliszewach (24.08.2025 r.), -Zbójno w Działyniu, 24.08.2025 r., -Kowalewo Pomorskie w Marianach, 30.08.2025 r., -Golub-Dobrzyń w Olszowie, 31.08.2025 r.

• W okresie lipiec-wrzesień podpisano 11 umów o powierzenie grantu na utworzenie Klubów Młodzieżowych, na łączną kwotę dofinansowania w wysokości **869 559,00 zł**.

• Dnia 15.09.2025 r. zakończył się nabór wniosków nr 1/2025 na Rozwój małej infrastruktury publicznej, podczas którego do Biura LGD wpłynęło 7 wniosków.

• W ramach Planu komunikacji z lokalną społecznością LGD „Dolina Drwęc” zaplanowała wyjazd studyjny dnia 06.10.2025 r. do Winiarni w Kurkocinie oraz do Manufaktury Kreatywnego Rozwoju w Wąbrzeźnie oraz wydarzenie promujące LSR w miejscowości Elgiszewo, przy przystani kajakowej dnia 11.10.2025 r. na którym na przybyłych będą czekać liczne atrakcje i smaczny, ciepły posiłek.

Wszystkie zainteresowane osoby zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera na stronie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania oraz śledzenia naszej strony w mediach społecznościowych.

(artykuł sponsorowany)



Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęc”

Biuro Stowarzyszenia czynne:

Poniedziałek – piątek 07:30-15:30

ul. Kościuszki 8

87-400 Golub-Dobrzyń

tel.: 506 398 233

e-mail: biuro@lgddolinadrwecy.org.pl

www.lgddolinadrwecy.org.pl



Fundusze Europejskie



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Remonty nie tylko na drogach

POWIAT ▶ W minionym tygodniu na drogach powiatowych rozpoczęły się remonty. W pierwszej kolejności drogowcy pojawili się w gminie Kowalewo Pomorskie, na drodze Wielka Łąka – Lipienica



Przypominamy, że w ramach tegorocznej inwestycji w 2025 roku wykonanych zostanie łącznie 7,5 kilometra nawierzchni bitumicznej na następujących odcinkach dróg powiatowych: relacji Wielka Łąka – Szewa (300 m), re-

lacji Ostrowite – Skępsk – Golub-Dobrzyń (dwa odcinki: 500 m i 2 000 m), relacji Ugoszcz – Obory (800 m), relacji Ruziec – Paliwodzina – Nowa Wieś (1 200 m), relacji Dulska – Sitno (dwa odcinki: 500 m i 300 m). Łączna wartość

zadania wynosi ponad 3,5 miliona złotych. Inwestycja realizowana jest przy wsparciu finansowym gmin z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Ponadto kończą się prace polegające na wykonaniu na-



wierzchni z kostki brukowej przed budynkiem Powiatowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Wielgim. Zadanie wykonuje Zarząd Dróg Powiatowych w Golubiu-Dobrzyniu. Kostka brukowa została zakupiona przez

dyrektora placówki Katarzynę Rejmanowską ze środków Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. Inwestycja ta znacząco poprawi bezpieczeństwo mieszkańców placówki oraz estetykę otoczenia. (Szyw), fot. SP

Golub-Dobrzyń

Pomóżcie uratować Oliwię

Na prośbę rodziny z Golubia-Dobrzynia prezentujemy historię Oliwii, która potrzebuje pilnej pomocy. W tym celu prowadzona jest zbiórka na portalu pomagam.pl pn. „Proszę pomóżcie uratować Oliwię”.



– Nasza Niunia opuściła szpital – tak jak pisaliśmy, 1 października zgłaszamy się na oddział dzienny Kliniki Neurologii Rozwojowej zaś 8 grudnia na oddział kliniki, na trzy dni, ze względu na to, że w badaniu rezonansem magnetycznym uwidoczniono zmianę w prawej półkuli mózdzku i wymaga to ponownego rezonansu aby sprawdzić czy to rośnie. Oliwia przeszła wczoraj dwa ataki bardzo silnego płaczu. Jej małe ciało wtedy szaleje, traci przytomność, a leki nie pomagają. W tej chwili oczekujemy na komplet wyników pobranych badań genetycznych i metabolicznych. Córeczka jest po konsultacji fizjoterapeuty i wymaga rehabilitacji metodą Vojty i Bobath. W związku z tym każda wpłacona kwota jest dla Niej na wagę złota, gdyż koszt przewyższają nasze możliwości finansowe. Trzymajcie kciuki za Oliwię – piszą na portalu

pomagam.pl rodzice Oliwii.

Aktualizacja : Od wczoraj nasza Niunia przebywa w Klinice Neurologii Rozwojowej w UCK w Gdańsku, jest już po rezonansie magnetycznym mózgu i pnia mózgu oczekujemy na wynik badania zaś wczoraj zostało pobrane bardzo dużo krwi na szereg badań metabolicznych i mutacji czas oczekiwania na wyniki wynosi do 3 miesięcy z uwagi ze próbki zostały wysłane do Warszawy. W badaniach ogólnych nadal utrzymuje się neutropenia.

Rodzina Oliwii jest z Golubia-Dobrzynia. Jak to w takich przypadkach, liczy się każda wpłacona złotówka, gdyż koszty już są spore, a będą ogromne. „Dziękujemy z całego serca” – Oliwia z rodzicami. A oto, pokrótce, historia dziewczynki:

„Nasza ukochana córeczka Oliwia mająca niespełna dwa latka, do

niedawna rozwijała się wolniej, ale chodziła z naszą pomocą na obu nóżkach, gaworzyła, swoimi słowami próbowała do nas mówić, zaś dziś nie chodzi, nie mówi, nie je samodzielnie, posiłki otrzymuje w formie płynnej. Oliwka siedzi, kiwa się od przodu do tyłu, klaszcze rączkami, wymachuje, wykonuje różne dla nas nieoczywiste i dziwne ruchy.

Najprawdopodobniej podstępny Zespół Retta odebrał naszemu dziecku to co do tej pory osiągnęło i potrafiło. Oliwka jest z ciąży bliźniaczej, ma brata bliźniaka Oliwierka, który na całe szczęście jest zdrowy i rozwija się prawidłowo oraz starszego brata Jacka, który ma autyzm. Prosimy o finansową pomoc dla naszego dziecka, Oliwia odwiedza specjalistów: neurologa, gastroenterologa – są to konsultacje prywatne z uwagi, że terminy na NFZ są bardzo odległe. Wymaga specjalnego żywienia, otrzymuje nutridrinki oraz posiłki zblendowane, płynne.

Oliwia potrzebuje częstej kosztownej rehabilitacji. Chcielibyśmy wykonać córce odpłatnie badanie genetyczne w kierunku zespołu Retta, zaś całość wszystkich kosztów przewyższa nasze możliwości finansowe. Prosimy o pomoc – rodzice Oliwki, Joanna i Paweł.”

(ak), fot. pomagam.pl

Golub-Dobrzyń

Kolejna zieleń w mieście

Kilkadziesiąt drzew i krzewów zostało już posadzonych w Golubiu-Dobrzyniu dzięki dofinansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.



Na terenie Piaskowej Przystani w Golubiu-Dobrzyniu, nad Drwęcą zostało nasadzonych kilkadziesiąt drzew i krzewów. To kolejne nasadzenia drzew i krzewów, na które środki władze Golubia-Dobrzynia po-

zyskały dzięki dofinansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

(Szyw)
fot. UM

Run to Fatima – 3700 km biegiem dla Grzegorza Piwowskiego

GOLUB-DOBRYŃ/REGION/KRAJ ▶ 6 października 2025 roku z Grudziądza wyruszy wyjątkowa sztafeta biegowa „Run to Fatima”. Dwudziestu siedmiu biegaczy ze Stowarzyszenia Run of Glory w ciągu zaledwie 11 dni pokona 3700 kilometrów, aby dotrzeć do Sanktuarium Matki Bożej w Fatimie. We wtorek 30 września 2025 roku o godz. 18:00 na Zamku Golubskim odbyło się natomiast spotkanie otwarte przed biegiem

Uczestniczyli w nim organizatorzy Run to Fatima oraz Grzegorz Piwowski, którego chcą wesprzeć poprzez nagłośnienie sprawy i pomoc w zbiorze pieniędzy na rehabilitację. – Przypominamy, że Grzegorz jest byłym polskim olimpijczykiem, u którego zdiagnozowano stwardnienie rozsiane oraz nowotwór. Nie jest w stanie chodzić i potrzebuje kosztownej rehabilitacji, aby móc normalnie funkcjonować i cieszyć się życiem z rodziną. Konferencja będzie dobrą okazją do zebrania materiałów prasowych, w tym również na zadanie własnych pytań organizatorom oraz Grzegorzowi – podają organizatorzy ze Stowarzyszenia Run of Glory.

Podczas spotkania wystąpił m.in. prezes Stowarzyszenia Run of Glory Bartosz Wiczorek, który przedstawił Stowarzyszenia Run of Glory i powitał partnerów Run of Fatima. Piotr Wisiński pokazał prezentację multimedialną „Pobiegliśmy do Watykanu, pobiegliśmy do Santiago”, zaś ks. Mateusz Archita wyjaśniał dlaczego biegniemy?

– Po pierwsze: Rok Jubileuszowy 2025 – pod hasłem „Pielgrzymi nadziei” – to zaproszenie do odnowy duchowej. Nasza sztafeta to modlitwa w ruchu i odpowiedź



Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



na to wezwanie. Po drugie: w 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II – patrona naszego województwa – pragniemy uczcić jego dziedzictwo poprzez pielgrzymkę do miejsca, które sam – ukochał – Fatimę. Pomoc dla Grzegorza Piwowskiego – olimpijczyka z Barcelony, mistrza Polski w kolarstwie, który od lat zmagają się z ciężką chorobą neurologiczną i nowotworową. Sztafeta stanie się również apelem o wsparcie jego rehabilitacji. Pro-

mocja zdrowego stylu życia, wiary i wspólnoty – szczególnie wśród młodzieży. Naszą misją jest pokazać, że sport może być narzędziem przemiany serca i życia. Intencja modlitewna za budowę figury Matki Bożej w Konotopiu – miejsca duchowego wyjątkowego dla naszego regionu i kraju – przekonują organizatorów.

Wydarzenie odbywa się w Roku Jubileuszowym pod hasłem „Pielgrzymi nadziei” i łączy wymiar

sportowy, duchowy oraz dobroczynny. Celem biegu jest zebranie środków na rehabilitację Grzegorza Piwowskiego – byłego kolarza, olimpijczyka z Barcelony (1992), mistrza Polski i zwycięzcy wielu prestiżowych wyścigów. Od lat choruje na stwardnienie rozsiane, a dodatkowo zmagają się z nowotworem. Dziś porusza się na wózku i potrzebuje specjalistycznej, kosztownej rehabilitacji, aby odzyskać sprawność i móc funkcjonować jako mąż,

ojciec i dziadek.

Trasa sztafety poprowadzi m.in. przez Częstochowę, Pragę, Monachium, Zurych, Lyon, Lourdes, Pampelunę i Valladolid. Finał nastąpi 16 października w portugalskiej Fatimie. Każdego dnia biegacze pokonają średnio 350 km.

Wydarzenie zostało objęte Honorowym Patronatem Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Arkadiusza Okroja oraz Konsula Honorowego RP w Nawarze, Kraju Basków i La Rioja – Angela Tellecheę Goyenę. Partnerem głównym przedsięwzięcia jest Województwo Kujawsko-Pomorskie.

„Run to Fatima” zyskało również symboliczne wsparcie Stolicy Apostolskiej – podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra papież Leon XIV otrzymał koszulkę Biegu oraz pobłogosławił wydarzenie.

Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Run of Glory, którego działacze znani są z organizacji m.in. „Dychy Anny Wazówny”, „Charytatywnego Biegu Mikołajkowego” w Brodnicy oraz wcześniejszych sztafet do Rzymu (2014) i Santiago de Compostela (2022).

(ak)

fot. nadesłane



Obchodzili Dzień Sybiraka

GOLUB-DOBRZYŃ 17 września, w rocznicę sowieckiej napaści na Polskę, obchodzony jest również Światowy Dzień Sybiraka. Z tej okazji w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary represji sowieckich oraz wszystkich, którzy zostali zesłani na Syberię



Na zaproszenie Koła Rodzin Sybiraków oraz Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Golubiu-Dobrzyniu w wydarzeniu udział wzięły delegacje Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego, Miasta i Gminy Golub-Dobrzyń, nauczyciele i młodzież ze szkół ponadpodstawowych – Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu, Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim, szkół podstawowych –

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3-go maja w Golubiu-Dobrzyniu, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu, Komendy Powiatowej Policji oraz mieszkańcy powiatu.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w intencji zmarłych i pomordowanych sybiraków w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Golubiu. Następnie wszystkie delegacje udały się pod pomnik osób deportowanych do

ZSRR, gdzie złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze, oddając hołd ofiarom represji sowieckich.

Następnie w Centrum Usług Społecznych Gminy Golub-Dobrzyń odbyła się dalsza część uroczystości, gdzie członkowie Koła Rodzin Sybiraków przypomnieli historię powstania pomnika oraz wydarzeń ze stycznia 1945 roku.

(Szyw),
fot. Szyw/SP



Golub-Dobrzyń

Rockowy koncert charytatywny

Już 10 października (w piątek) o godzinie 19.30 w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu odbędzie się wyjątkowy koncert trzech kapel: Fire Wire, MBB oraz I Co Teraz. Imprezę poprowadzi Jacek Pokornowski.

Wszystkie zespoły zagrają w szczytnym celu, aby pomóc kolegom muzykowi. Bilety w cenie jedynie 20 zł dostępne są zarówno w przedsprzedaży w Domu Kultury, jak też w dniu koncertu.

Dwie spośród trzech kapel, czyli Fire Wire oraz I Co Teraz to zespoły miejscowe. Grupę Fire Wire – w obecnym składzie – będziemy mieli okazję zobaczyć na scenie po raz pierwszy, ale zespół istnieje już od kilku lat i w roku 2022 wydał płytę pt. „Awake”. Aktualnie muzycy pracują nad kolejną płytą pt. „A Place Where Everything Comes True”, z której materiał zaprezentują podczas piątkowego wieczoru. Fire Wire wystąpi w składzie: Zbigniew Chruściński – gitara, Maksymilian Chruściński – perkusja, Krzysztof Zaniewski – gitara basowa oraz Paweł Jasieniecki – instrumenty klawiszowe.

Z kolei zespół I Co Teraz jest dobrze znany golubsko-dobrzyńskiej publiczności. Muzycy tej formacji działają aktywnie również w innych projektach, a ich wystę-

py cieszą się zainteresowaniem i sympatią słuchaczy. Zespół chętnie sięga do repertuaru polskich i zagranicznych wykonawców, np. Maanam, Sisters czy Maryli Rodowicz. Wokalistka grupy – Olka Fingas – ujmuje publiczność nie tylko profesjonalizmem i skalą głosu, ale także swoją osobowością, humorem, naturalnym ciepłem i szacunkiem wobec słuchaczy. Na scenie towarzyszą jej doświadczeni muzycy. Na instrumentach klawiszowych – Mariusz Rzepkowski, na perkusji – Krzysztof Dąbrowski, na gitarze basowej – Tadeusz Karpiński, a na gitarach Józef Kropkowski.

Trzeci zespół, czyli MBB (Mali na Blues Band/Mocniejsze Brzmienie Bluesa) przyjedzie do nas z Radziejowa. Zespół ma bogate doświadczenie sceniczne. Występuje w składzie: Piotr „Jachu” Jasiński – perkusja, Tomasz „Sarcen” Struzik – gitara basowa, Mirek „Lala” Głowacki – klawiszowe, Hubert Popławski – gitara, Tomasz „Miki” Rozpędowski – gitara i śpiew.

(krzan)



GRAMY RAZEM DLA MAJOSA

10.10.2025 / PIĄTEK

START GODZINA 19:30

DOM KULTURY W GOLUBIU-DOBRZYNIU

WYSTĄPIĄ ZESPOŁY









PROWADZĄCY: JACEK POKORNOWSKI

BILET WSTĘPU: 20 ZŁ

Wieś z bogatą tradycją

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W sobotę (27 września) w Węgiersku odbyła się nietypowa uroczystość. Mieszkańcy miejscowości, władze samorządowe, uczniowie miejscowej szkoły uczestniczyli w obchodach 650-lecia powstania Węgierska



Uroczystości rozpoczęły się przemarszem korowodu na plac przy świetlicy wiejskiej, gdzie nastąpiło oficjalne rozpoczęcie wydarzenia, powitanie gości oraz msza święta polowa.

Następnie odbyły się występy zespołów ludowych i orkiestry OSP w Nowogrodzie. Nie zabrakło także części historycznej – rys historyczny i inscenizacja powstania wsi Węgiersk.

Szczególnym momentem obchodów było wkopanie kapsuły czasu, poświęcenie i odsłonięcie pamiątkowej ławeczki oraz symboliczne posadzenie siedmiu drzew śliwy.

(Szyw)
fot. SP



Gmina Radomin

Świetlica w Piórkowie już otwarta

25 września 2025 r. o godz. 12:00 odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowo wybudowanej świetlicy wiejskiej w Piórkowie.



Inwestycja została zrealizowana dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja VIII. Całkowita wartość inwestycji wyniosła około 1 mln zł. Wykonawcą prac była firma NAT-BUD Sp. z o.o. Rafał Działdowski z siedzibą w Toruniu. Podczas uroczystości Wójt Gminy Radomin Piotr Wolski symbolicznie przekazał klucze do świetlicy na ręce Sołtysa wsi Piórkowo Paw-

ła Jędrzejewskiego oraz Radnego Michała Silkowskiego.

W swoim przemówieniu Wójt Gminy Radomin podziękował również radnym – obecnej oraz poprzedniej kadencji, za podjęcie inicjatywy związanej z planowaniem oraz powstaniem świetlicy. Podziękowania zostały skierowane również do poprzedniego sołtysa wsi Piórkowo. Nowy obiekt został uroczystie poświęcony przez ks. Andrzeja Majewskiego, proboszcza parafii pw. Św. Mikołaja w Radominie.

W wydarzeniu uczestniczyli: Wójt Gminy Radomin Piotr Wolski, Z-ca Wójta Klaudia Lipińska-Kilińska, Sekretarz Gminy Ewa Drawert, Członek Zarządu Rady

Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego Sławomir Rożek, Przewodniczący Rady Gminy Mirosław Orzechowski, Radny Michał Silkowski, Sołtys wsi Piórkowo Paweł Jędrzejewski, Prezes OSP Radomin Paweł Błaszkiwicz, Inspektor Nadzoru Inwestorskiego Paweł Czarnecki, członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Piórkowie, przedstawicielki KGW i Stowarzyszeń z terenu Gminy Radomin oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy wsi.

Nowa świetlica stanie się miejscem spotkań, integracji i wspólnych inicjatyw, służąc lokalnej społeczności przez wiele lat.

(artykuł sponsorowany)

Obcowali z alpakami

GMINA ZBÓJNO ➤ Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgiem wzięli udział w wyjątkowym wyjeździe na alpakoterapię. Podczas pobytu dzieci miały okazję nie tylko karmić, głaskać i spacerować z alpakami, ale także aktywnie uczestniczyć w różnorodnych atrakcjach



Na uczestników czekały warsztaty plastyczne, podczas których samodzielnie wykonali własne alpaki. Dużo radości

sprawiło im również skręcanie balonów oraz malowanie twarzy. Dodatkowymi niespodziankami były tatuaże oraz ciasteczka



w kształcie alpaki przygotowane specjalnie dla dzieci.

Po intensywnych zajęciach uczniowie chętnie odpoczywali

i bawili się, korzystając z huśtawek oraz hamaków. Wyjazd dostarczył wszystkim wielu wrażeń, a kontakt ze zwierzętami

oraz wspólna zabawa wywołały mnóstwo uśmiechów na twarzach dzieci.

(Szyw), fot. SOSW

Gmina Zbójno

Europejski Tydzień Sportu

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgiem wzięli udział w rajdzie pieszym wokół Jeziora Wielickiego. To wydarzenie, które stało się już piękną tradycją, łączy aktywność fizyczną z poznawaniem walorów przyrodniczych i krajobrazowych najbliższego regionu.



Po zakończonym rajdzie uczestnicy spotkali się nad jeziorem, gdzie wzięli udział w zabawach ruchowych oraz konkurencjach sportowych. Wspólna rywalizacja dostarczyła wielu

pozytywnych emocji, sprzyjała integracji oraz promowała zdrowy i aktywny styl życia. Wszystkie działania zostały zrealizowane w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu, którego celem jest po-

pularyzacja aktywności fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

(Szyw)
fot. SOSW



Gmina Zbójno

Święto ziemniaka

W środę (17 września) w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Wielgiem odbyły się zajęcia integracyjne z wychowankami Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej z okazji Święta Pieczonego Ziemniaka.



Wychowankowie wykazali się wiedzą na temat pochodzenia ziemniaka i najczęściej wykonywanych z niego potraw. Wykonywanie „Cudaków - Kartoflaków” z ziemniaka dało wiele radości i przyjemności uczestnikom imprezy, którzy

mogli wykazać się zdolnościami manualnymi. Punktem kulminacyjnym był wspólny grill z kiełbaskami i pieczonymi ziemniakami.

(Szyw)
fot. SOSW

Nowy rozdział w edukacji. Mają klasę akademicką

GOLUB-DOBRZYŃ 17 września 2025 roku w Zespole Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się uroczysta inauguracja klasy akademickiej o profilu biologiczno-chemicznym – pierwszej takiej inicjatywy w historii szkoły oraz Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszcy

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych oraz akademickich: starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego Jacek Foksiński, wicestarosta Zbigniew Warnel, dziekan Wydziału Nauk Biologicznych UKW dr hab. Tomasz Marquardt, prof. uczelni, prodziekan ds. kształcenia dr Anna Frymark-Szymkowiak, dr inż. Magdalena Kulczyk-Skrzeszewska – koordynator ds. promocji i mediów społecznościowych, dr Łukasz Kubera – pełnomocnik dziekana ds. nauki, a także nauczyciele przedmiotów przyrodniczych: Anna Borkowska, Anna Puchałka, Grażyna Modrzyńska oraz wychowawca klasy akademickiej Mariusz Rzepkowski.

Uroczystość rozpoczął dyrektor szkoły mgr Piotr Wiśniewski, który podkreślił znaczenie projektu dla rozwoju edukacji w regionie. Następnie dr hab. Tomasz Marquardt przekazał pozdrowienia od JM Rektora UKW prof. dra hab. Bernarda Mendlika oraz oficjalnie przekazał



zał umowę o współpracy, którą w obecności gości podpisał dyrektor szkoły.

W dalszej części spotkania dr inż. Magdalena Kulczyk-Skrzeszewska zaprezentowała strukturę Wydziału Nauk Biologicznych oraz jego ofertę edukacyjną. Głos zabrali również uczniowie klasy akademickiej – Martyna Kilińska i Antoni Tański, wyrażając między innymi wdzięczność za możliwość uczestniczenia w tak prestiżowym projekcie.

Zwieńczeniem uroczystości był wykład inauguracyjny

pt. „Złe czasy dla dobrych bakterii, czyli krótko o antybiotykach i problemie lekooporności”, wygłoszony przez dr Łukasza Kubera z Katedry Mikrobiologii i Immunobiologii WNB UKW.

Uroczystość zakończyła się symbolicznym wysłuchaniem pieśni „Gaudeamus Igitur”, po której dyrektor szkoły podziękował wszystkim obecnym za udział i wsparcie. Ten wyjątkowy projekt to efekt zaangażowania nauczycieli „Wazówny” i grona wykładowców Wydziału Nauk Biologicznych UKW w prace nad programem zajęć.

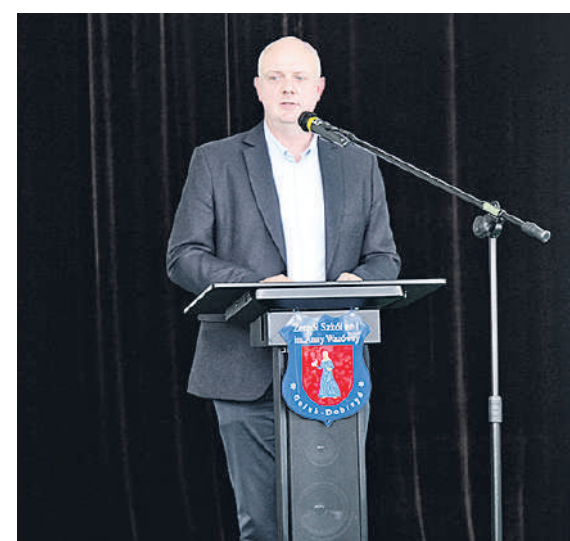
W ramach umowy uczniowie klasy akademickiej będą mieli możliwość udziału w bezpłatnych dedykowanych wykładach, seminariach i prelekcjach organizowanych przez WNB UKW. Ponadto dwa razy w każdym semestrze młodzież będzie uczestniczyć w specjalnie zorganizowanych zajęciach dydaktycznych prowadzonych w laboratoriach i salach WNB UKW, a w III klasie udzielać się w wybranych aktywnościach badawczych koła naukowego. Dodatkowo będzie możliwość spotykania się ze studentami, a poszczególni

uczniowie będą mogli uczestniczyć w semestralnych wykładach kursowych w charakterze wolnego słuchacza. Wykładowcy WNB będą również przeprowadzać specjalne zajęcia w siedzibie Liceum oraz uczestniczyć w roli ekspertów w debatach i wydarzeniach organizowanych przez szkołę.

W zamian Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny zorganizuje w szkole Dzień UKW oraz będzie promować i rozpowszechniać ofertę edukacyjną, a także organizować indywidualne spotkania przedstawicieli UKW z uczniami.

– Projekt klasy akademickiej pod patronatem Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszcy to wyjątkowa szansa dla młodzieży na rozwój naukowy i osobisty. Uczniom życzymy sukcesów, a wszystkim zaangażowanym – owocnej współpracy – podsumowują nauczyciele „Wazówny”.

(ak), fot. nadesłane





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 2.10.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Od Politki do Oskara więcej na str. 13

Ruszyła tegoroczna akcja „Kujawsko-pomorska gęsina na świętego Marcina”. Na mieszkańców Kujaw i Pomorza czeka 2025 gęsiich tuszek ufundowanych przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego. Redakcje lokalnych i regionalnych mediów rozpoczęły konkursy, w których do wygrania są gęsie tuszki. Oczywiście nasze gazety także uczestniczą w akcji, w każdym z powiatów (Golub-Dobrzyń, Lipno, Rypin, Wąbrzeźno) do wygrania będzie po 15 tuszek.

– W Kujawsko-Pomorskiem stworzyliśmy piękną tradycję – świętujemy Niepodległość w gronie rodziny, przy stole z gęsiną. Dołączajcie do konkursów i sięgajcie po nagrody. Jestem pewien, że wspólnie uczymy ten dzień radośnie i z dumą – przy smaku naszej kujawsko-pomorskiej gęsinie – zapowiada marszałek Piotr Całbecki.

W akcję włączy się 27 redakcji lokalnych i regionalnych mediów. Na łamach gazet,

w programach telewizyjnych i radiowych oraz w serwisach internetowych odbędą się quizy i zabawy, w których nagrodą będą gęsie tuszki z Kołudy Wielkiej (powiat inowrocławski). Nagrody zostaną wręczone zwycięzcom konkursów w sobotę, 25 października, w punktach odbioru zlokalizowanych w ponad 20 miastach. Harmonogram dystrybucji gęsiich tuszek wkrótce.

W tym roku Urząd Marszałkowski zmienia sposób dystrybucji voucherów dla laureatów. Dotychczas były one wysyłane pocztą tradycyjną na adresy domowe zwycięzców. Obecnie każdy laureat otrzyma wiadomość SMS z informacją o wygranej oraz szczegółową instrukcją. Do odbioru gęsinie upoważniać

REGION

2025 gęsiich tuszek do wygrania!

będą indywidualne kody QR, które prześlemy bezpośrednio na numery telefonów uczestników konkursu.

Ale to nie wszystko! Urząd Marszałkowski przygotuje także własne konkursy gęsinowe – dla najmłodszych konkurs plastyczny, a dla rodzin rywalizację na najlepszą relację ze świątecznego obiadu z gęsiną w roli głównej. W puli nagród karty podarunkowe do sieci sklepów ze sprzętem gospodarstwa domowego. Szczegóły wkrótce pojawią się na stronie www.kujawsko-pomorskie.pl.

Finałem całego przedsięwzięcia będzie Festiwal Gęsinie, podczas którego odbędą się degustacje, kiermasz regionalnych produktów i rękodzieła, koncerty, konkursy z nagrodami

oraz rozstrzygnięcie plebiscytu o Złoty Półgęsek – wyróżnienie dla najlepszych producentów gęsinie. Zapraszamy do udziału w konkursach i wspólnego świętowania.

Aby wygrać gęsią tuszkę, wystarczy wysłać zgłoszenie na adres: a.korpalski@wpr.info.pl i napisać za co cenicie gęsinę, mowa o walorach kulinarnych. Wybierzemy najlepsze, niekoniecznie najdłuższe odpowiedzi. W zgłoszeniu prosimy koniecznie podać imię i nazwisko, miasto odbioru tuszki oraz telefon. Dzięki udziałowi w konkursie za pośrednictwem naszych gazet tuszki wygra aż 60 osób! Czas na zgłoszenia przedłużyliśmy do 5 października!

(ak)



Historyczne Giżycko
więcej na str. 10



Później do urzędu
więcej na str. 11



Edukacja zdrowotna
potrzebna w szkołach
więcej na str. 12

Historyczne Giżycko

TURYSTYKA ➤ Wieża ciśnień, zamek krzyżacki, ale przede wszystkim jedyny w Polsce działający most obrotowy obsługiwany ręcznie. Te budowle sprzed wieków warto zobaczyć w Giżycku



Górująca nad miastem i mazurskimi jeziorami giżycka wieża ciśnień to obecnie obiekt widokowy, ale też muzeum i kawiarnia. Wybudowana została z czerwonej cegły w 1900 roku w stylu neogotyckim, w charakterystycznej kopule znajdował się zbiornik wodny stanowiący urządzenie wyrównawcze o pojemności 200 metrów sześciennych wody. Nad wejściem umieszczono dwa herby: miasta i mazurski. Wieża zaopatrywała w wodę mieszkańców do 1996 roku. Teraz powiększony szczyt kopuły stanowi taras widokowy na Giżycko i mazurskie jeziora, kawiarnię. We wnętrzu wieży znajduje się również muzeum historycznego Giżycka.

Kolejnym obiektem wartym zwiedzenia jest zamek krzyżacki w Giżycku, zbudowany w XIV

wieku, na przesmyku między jeziorami Niegocin i Kisajno, nad brzegiem Kanału Giżyckiego. Na szczególną uwagę zasługuje oryginalny dwupiętrowy gmach ozdobionymi późnorenansowymi szczytami. Zamek jest doskonale utrzymany, obecnie znajduje się w nim restauracja i hotel. Zachwyca nie tylko architektura kompleksu zamkowego, jego historia, ale także położenie nad dwoma jeziorami, Kanałem i największą perełką architektoniczną nie tylko Giżycka, Mazur, ale Polski i Europy. Chodzi o jedyny w Polsce, działający most obrotowy, zlokalizowany nieopodal zamku.

Przeprawa mostowa nad strugą łączącą jeziora Kisajno i Niegocin powstała wraz z wybudowaniem zamku jako

most uchylny, który zawalił się w 1889 roku. Zielonogórska firma zaprojektowała wówczas nowe prześła, wybudowano nowy most, tym razem obrotowy. Konceptcja zakładała obracanie całego prześła o 90 stopni. Konstrukcja stalowa ma długości 20 metrów i szerokości 8 metrów, waży łącznie około 100 ton. System dźwigni i przekładni obsługiwany jest przez jedną osobę.

W latach 60. XX wieku most w Giżycku wyposażono w napęd elektryczny, ale to doprowadziło do uszkodzenia prześła, a na miejscu ustawiono most saperski. Dopiero w 1993 roku most obrotowy został ponownie otwarty, ale z ręcznym sterowaniem. Zgodnie z pierwotnym założeniem konstrukcja mostowa jest otwierana



przez jednego człowieka ręcznie. Operacja trwa około 5 minut i jest chętnie obserwowana przez turystów.

Giżycki most obrotowy jest jedną z niewielu tego typu konstrukcji w Europie i jedyną działającą w Polsce. Obecnie jest pięknie wyremontowany ze środków Polskiego Ładu. Otwarty most pozwala na przepływanie Kanałem Łuczańskim statków, a wtedy kierowcy i piesi czekają z obu stron na zamknięcie pokładu. Wszystko odbywa się zgodnie z harmonogramem. Zamknięty dla ruchu most jest w godzinach 10.25-11.05, 12.30-14.30 i 17.20-18.30. Wtedy piesi mogą korzystać z innych kładek, by przejść na drugą stronę. Otwieranie mostu i jego zamykanie cieszy się ogromnym zainteresowaniem,

po każdorazowej operacji most zapełnia się autami i pieszymi.

Po zwiedzeniu wieży ciśnień, zamku krzyżackiego i pokonaniu mostu obrotowego turyści kierują się w stronę niezwyklej Twierdzy Boyen, stanowiącej najważniejszy zabytek na Mazurach. Twierdza zbudowana została w latach 1844-1856 z rozkazu króla Fryderyka Wilhelma IV, zajmuje około 100 hektarów, przygotowana była dla 3-tysięcznej załogi. Była ważnym obiektem militarnym o znaczeniu strategicznym w XIX i XX wieku. Prowadzą do niej cztery bramy. Znaczenie historyczne, architektoniczne, a obecnie turystyczne twierdzy jest niepodważalne.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Później do urzędu

PRAWO ▶ Rolnicy w wielu gminach zauważyli, że zmianom uległy godziny pracy w wielu urzędach. Od tej jesieni wprowadza się powoli zasadę mówiącą o wydłużonym czasie pracy w jednym z dni tygodnia, by umożliwić załatwianie spraw osobom pracującym. Podobnie jest także w największej z rolniczych agencji – ARiMR



Od 16 września w placówkach ARiMR obsługa odbywa się od 7.00 do 17.00. Jest to pi-

niątek i potrwa do końca roku. Po tym czasie władze podejmą decyzję, czy wydłużenie go-

dzin pracy posłużyło poprawie usług.

– Zmiana godzin pracy jest związana z potrzebą zwiększenia dostępności ARiMR w okresie szczególnie intensywnych prac, m.in. rozliczania płatności w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020, finalizowania działań z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności czy wdrażania kolejnych interwencji Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – informuje agencja.

Rolnicy powinni sprawdzać przed udaniem się do urzędów godziny ich otwarcia. Wydłużenie czasu pracy w jednym z dni tygodnia oznacza bowiem, że w jeden z pozostałych dni urząd działa krócej – najczęściej do 14.00.

(pw)

Ciekawostka

Rolników ubywa, ale gospodarstwa większe

W ciągu minionego roku w Polsce ubyło 21 tys. rolników. Obecnie jest ich 975 tys.

W naszym województwie oficjalnie istnieje 55 tys. gospodarstw i niemal milion hektarów gruntów ornych. Najbardziej rolniczym regionem pozostaje Mazowsze, gdzie istnieje prawie 190 tys. gospodarstw. Najmniej związanym z rolnictwem jest

województwo lubuskie, gdzie gospodaruje ok 18 tys. osób.

Średnia powierzchnia gospodarstwa w kujawsko-pomorskim wynosi 18 hektarów. Najbardziej rozdrobnione gospodarstwa wciąż znajdziemy w Małopolsce (średnio 4 ha).

Największe gospodarstwa znajdziemy w województwach, gdzie istniał wcześniej wielkie PGR-y. Na Pomorzu Zachodnim średnie gospodarstwo ma ponad 33 hektary.

(pw)

Wydarzenie

Przygotowania do olimpiady

Rozpoczęły się przygotowania do tegorocznej edycji Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Eliminacje powiatowe zaplanowano na 16 października.

Tegoroczna edycja olimpiady będzie jubileuszową. Po raz 35. rolnicy w poszczególnych powiatach zasiądą do wymagających testów i wyłonią spośród siebie rolniczego omnibusa. Organizatorem olimpiady jest Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie.

Nabór do konkursu prowa-

dzony jest w powiatowych zespołach doradztwa rolniczego. Uprawnieni do startu są rolnicy w wieku od 18 do 40 lat. Oprócz rolników do konkursu mogą dołączyć osoby gospodarujące wspólnie z rodzicami, posiadający grunty rolne na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, rolnicy prowadzący własną, dodatkową działalność

w ramach gospodarstwa oraz pracujący dodatkowo poza gospodarstwem, a także pełnoletni uczniowie szkół średnich i uczelni rolniczych z województwa kujawsko-pomorskiego.

Finał wojewódzki zaplanowano na 23 października w Minikowie. Tu zmierzą się zwycięzcy eliminacji powiatowych.

(pw)

Wydarzenie

Mamy medal

Znamy mistrza orki w naszym województwie. Wyłoniono go 14 września na XII Wojewódzkim Konkursie Orki.



Najbardziej precyzyjne przejazdy wykonał w tym roku Tomasz Makowski – rolnik z powiatu aleksandrowskiego. Drugie miejsce zajął po sąsiedzku Mateusz Rumiński z toruńskiego, a trzeci był reprezentant naszych okolic – Arkadiusz Żuchowski z golubsko-dobrzyńskiego.

W konkursie rozgrywanym nieopodal Żnina sprawdzić mogli

się także panie. Rywalizowały na specjalnym torze przeszkód, mając do dyspozycji ciągnik marki zetor. Wojewódzki Konkurs Orki – już po raz dwunasty zorganizowali wspólnie Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza oraz firma Inter-Vax Wałław Górny w Partnerstwie z Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”.

(pw)

Uprawy

Fiolet w bulwie

Uniwersytet w Siedlcach poinformował o tym, że będzie prowadzić badania nad uprawą kolorowych odmian ziemniaka i możliwością ich uprawy nad Wisłą.

– Dzięki doświadczeniom polowym sprawdzamy plonowanie, zdrowotność oraz potencjał zdrowotny tych wyjątkowych odmian. To nie tylko piękne barwy na talerzu, ale także bogactwo naturalnych przeciwutleniaczy i wartości odżywczych – czytamy we wpisach Uniwersytetu w Siedlcach. Prezentowane w relacjach ziemniaki południowoamerykańskich

odmian mają niezwykle fioletowe zabarwienie miąższu.

Kolorowe ziemniaki mają idealnie nadawać się do chipsów, puree lub dań restauracyjnych. Jak widać, ziemniaki dobrze czują się w naszych glebach. Pytanie tylko czy klienci przekonają się do ziemniaka w kolorze bakłażana.

(pw)

Maszyny

Pojadą dalej

Kończy się rozpoczęta przed rokiem nerwowa sprawa białoruskich traktorów, nad którymi zawisła groźba niedopuszczenia do użytkowania.

Przypomnijmy, że niektórzy rolnicy skusili się na tańsze traktory rodem z Białorusi, a konkretnie z firmy MTZ. Pojazdy były sprowadzane jako używane i rejestrowane w Polsce, ale niestety nie spełniały unijnych norm technicznych. Mimo to niektóre samorządy wciąż rejestrowały białoruskie maszyny. Rok temu okazało się, że tak uzyskane re-

jestracje są niezgodne z prawem.

Ministerstwo infrastruktury w ostatnich dniach dopuściło do zarejestrowania ciągniki zakupione przez rolników w dobrej wierze. Wystarczy, że rolnik ponownie odwiedzi swoje starostwo i uzyska odpowiednią adnotację w dowodzie rejestracyjnym.

(pw)

Edukacja zdrowotna potrzebna w szkołach

REGION/KRAJ ▶ – W dzisiejszym świecie młodzi ludzie mierzą się z wieloma wyzwaniami związanymi ze zdrowiem i stylem życia, dlatego szkoła powinna aktywnie wspierać ich w zdobywaniu praktycznej wiedzy – mówi poseł Piotr Kowal



„Edukacja zdrowotna to nowoczesny przedmiot, którego celem jest wyposażenie dzieci i młodzieży w rzetelną wiedzę, umiejętności oraz postawy umożliwiające skuteczne dbanie o zdrowie własne i innych osób we wszystkich jego wymiarach: fizycznym, psychicznym, społecznym, środowiskowym i cyfrowym. Przedmiot obejmuje nie tylko obszar medyczny czy biologiczny, lecz także zagadnienia związane z emocjami, relacjami, odpowiedzialnością, wartościami i dobrostanem. Uczy podejmowania świadomych decyzji zdrowotnych. Promuje zdrowy styl życia. Rozwija umiejętności komunikacji, empatii

i troski o siebie i otoczenie. Pozwala ustrzec się przed różnorodnymi zagrożeniami – od chorób zakaźnych, przez uzależnienia, po dezinformację” – można przeczytać o nowym przedmiocie w szkołach na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Rozmawiamy na ten temat z posłem z regionu Piotrem Kowalem. Zdaniem polityka edukacja zdrowotna jako obowiązkowy element programu nauczania to nie kwestia ideologii, lecz odpowiedzialne przygotowanie uczniów do świadomego i zdrowego funkcjonowania w dorosłym życiu. Poseł Kowal zaznacza, że to nie jest spór światopoglądowy, ale

rozmowa o bezpieczeństwie, dobrostanie i zdrowiu dzieci.

– Szkoła powinna przygotowywać do życia, a to oznacza również naukę o emocjach, zdrowym stylu życia, profilaktyce, relacjach i odpowiedzialności – dodaje parlamentarzysta Lewicy. – Program planowanego przedmiotu edukacji zdrowotnej opiera się na rzetelnej wiedzy naukowej i obejmuje m.in. zdrowie psychiczne, odżywianie, aktywność fizyczną, zagrożenia w internecie, uzależnienia, zdrowie seksualne oraz pierwszą pomoc.

– Zajęcia mają prowadzić nauczyciele z odpowiednim przygotowaniem – absolwenci edukacji zdrowotnej, pedagodzy po studiach podyplomowych, a także psycholodzy, pielęgniarki czy dietetycy – wyjaśnia Piotr Kowal. – To gwarantuje bezpieczną, merytoryczną przestrzeń, w której młodzi ludzie zdobędą wiedzę potrzebną w codziennym życiu.

Poseł przytacza też alarmujące dane. Wg nich Polska znajduje się w czołówce europejskich statystyk dotyczących problemów zdrowotnych dzieci i młodzieży – zarówno w zakresie zdrowia psychicznego, jak i fizycznego. W latach 2020–2023 liczba prób samobójczych wśród osób poniżej 19. roku życia wzrosła aż o 270%. Wśród dziewcząt wzrost sięgnął 315%,

a wśród chłopców – 178%. Choć tempo wzrostu ostatnio wyraźnie spowolniło (o 3% między 2022 a 2023 oraz kolejne 3% między 2023 a 2024), skala problemu wciąż jest alarmująca.

– Równie poważnym wyzwaniem jest narastająca epidemia otyłości. Według danych NFZ z 2024 roku nadmierną masę ciała ma aż 31% chłopców i 20% dziewczynek, a z otyłością mierzy się już 13% chłopców i 5% dziewcząt. Problem szczególnie narasta wśród uczniów szkół podstawowych – ostrzega parlamentarzysta. – WHO alarmuje, że jeśli obecne trendy się utrzymają, do 2030 roku otyłość może dotyczyć nawet 30% dzieci na świecie. Te dane nie pozostawiają wątpliwości – potrzebujemy działań opartych na faktach i odpowiedzialności, a nie na emocjach czy uprzedzeniach.

Jak zaznacza nasz rozmówca, Lewica od lat podkreśla, że szkoła powinna być miejscem, w którym rzetelna wiedza wygrywa z uprzedzeniami.

– Właśnie dlatego popieramy wprowadzenie edukacji zdrowotnej, bo to nie światopogląd, lecz odpowiedzialność za życie i zdrowie młodych ludzi. Nie ma zgody na to, by uprzedzenia czy polityczne kalkulacje stawały nad dobrem dzieci. Jeśli chcemy nowoczesnego państwa dobrobytu, musimy zacząć od podstaw – od szkoły,

która przygotowuje do życia, uczy troski o własne zdrowie i empatii wobec innych. Jako ojciec chcę, aby moje własne dziecko brało udział w tych zajęciach. Uważam, że edukacja zdrowotna powinna być przedmiotem obowiązkowym – to inwestycja w przyszłość całego społeczeństwa – dodaje Kowal.

Na zakończenie poseł wyraża przekonanie, że edukacja zdrowotna stanie się stałym elementem polskiej szkoły.

– Bo nie da się zbudować zdrowego i świadomego społeczeństwa bez edukacji o zdrowiu. Naszym wspólnym obowiązkiem – jako polityków, nauczycieli i rodziców – jest zadbać o to, by młode pokolenie było przygotowane do życia w coraz bardziej wymagającym świecie – podsumowuje.

– Zachęcam wszystkich – zarówno rodziców, jak i nauczycieli – do zapoznania się z oficjalną prezentacją Ministerstwa Edukacji dotyczącą edukacji zdrowotnej. Znajdują się tam konkretne informacje o treściach programowych, celach nauczania i sposobie realizacji zajęć. To ważny materiał, który rozwiewa wiele wątpliwości i pokazuje, że mówimy o rzetelnej edukacji, a nie o żadnej ideologii – dodaje poseł Lewicy.

(ak)

fot. nadesłane/arch.



Od Polutki do Oskara

WYDARZENIE 27 września, w ramach 18. Przeglądu Twórczości Filmowej „Pola i inni”, nagrodę Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego otrzymał lipnowianin Kamil Mróz. Na Bulwarze Poli Negri w „lipnowskiej alei gwiazd” aktor odsłonił swoją tablicę pamiątkową



– Laureatem Polutki 2025 jest Kamil Mróz – mówiła Bożena Piotrowska, szefowa LTK im. Poli Negri. – Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne, aby uhonorować laureatów statuetki Polutki, nagrody przyznawanej przez zarząd LTK wybitnym artystom, którzy rozślawiają Polskę na świecie, jak również nasze Lipno, stworzyło w roku 2016 na Bulwarze Poli Negri aleję gwiazd. Tu podobno Pola Negri bawiła się, tu montujemy kolejne tablice z imieniem, nazwiskiem i datą przyznania statuetki.

Urodzony w Lipnie aktor młodego pokolenia w minioną sobotę z radością przyjął statuetkę Polutki i odsłonił swoją gwiazdę na Bulwarze Poli Negri. Była to chwila szczególna dla artysty, który został uhonorowany w swoim mieście,

otrzymał nagrodę najśłynniejszej lipnowianki Poli Negri i, co chyba najistotniejsze, odbyło się wśród znajomych, kolegów z dziecięcych lat, rodziny.

– To dla mnie bardzo ważny dzień – mówił Kamil Mróz. – Dziękuję za Polutkę, to zobowiązuje. Pola tu się bawiła, ja też tędy chodziłem na karate.

Kamil Mróz to lipnowianin z urodzenia, absolwent miejscowego liceum. W 2015 roku ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie. Już podczas studiów zdobywał doświadczenie aktorskie, występując na różnych scenach teatralnych. Dzisiaj jest rozpoznawalnym aktorem teatralnym, filmowym i dubbingowym, występuje w serialach, od początku, czyli od 18 lat związany jest z lipnowskim festi-

walem filmowym, podczas którego wystąpił ze wspaniałym recitalem.

Kamil Mróz po ukończeniu studiów związał się z Teatrem Dramatycznym w Warszawie, gdzie obecnie gra w „Rewizorze” Gogola, „I że cię nie opuszczę” Watkinsa, „Śludze dwóch panów” Goldoniego czy „Kinky Boots” Fiersteina. Na koncie ma role wyraziste i znaczące teatralnie. 35-latek grał także m.in. na deskach Narodowego Teatru Starego im. Heleny Modrzejewskiej, Teatru Łaźnia Nowa, Teatru Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim. Kamil Mróz to także filmy i seriale, to Polutka, to dobrze zapowiadająca się kariera aktorska.

– Brawo Kamil – mówiła Irena Karel, słynna polska aktorka i przyjaciółka festiwalu Poli Negri. – Teraz został ci już tylko Oskar do zdoby-

cia. Gratuluję.

Organizatorem festiwalu przyciągającego do Lipna artystów i pasjonatów świata kina jest Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri. Tym razem festiwal odbył się we wrześniu, trwał trzy dni (od 26 do 28 września).

Uroczyste otwarcie tegorocznego przeglądu odbyło się w piątek 26 września w kinie Nawojka. Specjalnym gościem inauguracji był Michał Fogg, prowadzący galę zatytułowaną „Nasza podróż przez świat przez 20 lat”. Gali otwarcia towarzyszyła projekcja filmu ze słynną lipnowianką Polą Negri zatytułowanego „Carmen” z 1918 roku, z muzyką na żywo w wykonaniu Tomasza Walczaka. Na ekranie lipnowskiego kina publiczność obejrzała też film „Pożegnania” z 1958

roku w reżyserii Wojciecha Jerzego Hasa. Odbył się także czwarty już otwarty turniej deblowy amatorów o puchar Poli Negri i towarzyszące przeglądowni warsztaty teatralne dla młodzieży.

Na ekranie pojawił się „Imago” z 2023 roku w reżyserii Olgi Chajdas, było wspomnienie Wojciecha Jerzego Hasa, projekcja dokumentu z 2023 roku „Rysopis znaleziony po latach” i filmu z 2024 roku „Rzeczy niezbędne”.

Kamilowi Mrozowi gratulujemy i życzymy... Oskara, ale przede wszystkim kolejnych ról teatralnych, które najtrwalej zapadają w pamięć widzów i w których najwyraźniej widać talent aktora.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



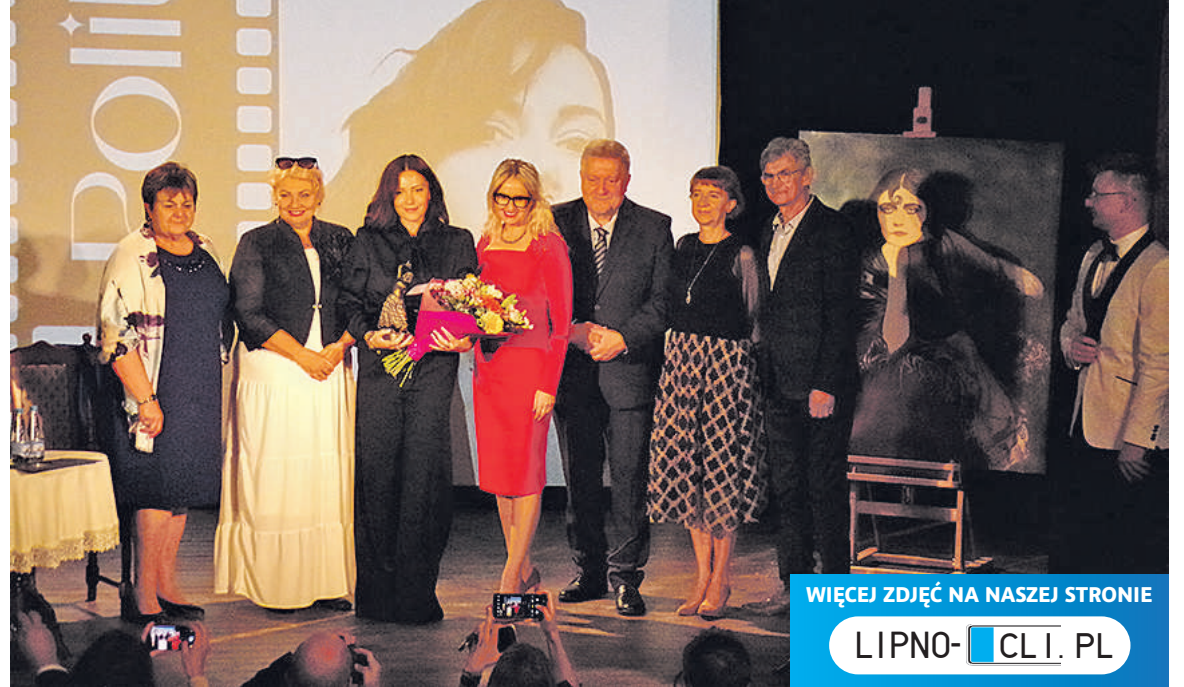
Lubię siebie

WYDARZENIE ▶ Dagmara Domińczyk została laureatką Politki 2025, przyznanej przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri za dokonania aktorskie i rozślawianie Polski na świecie



– Wyjechałam z Kielc jako mała dziewczynka, a dzisiaj w Polsce otrzymuję tę nagrodę, której nigdy nie zapomnę – mówiła Dagmara Domińczyk. – Jestem bardzo szczęśliwa. Moi synowie mówią po polsku, noszę do dzisiaj nazwisko Domińczyk. Mój mąż jest aktorem, ma dobrą karierę, praca jest naszą pasją, ale na pierwszym miejscu zawsze jest dla nas rodzina. Jestem dzisiaj szczęśliwa i silna. Mój tata wrócił do Polski, a po jego śmierci trudno było mi zagrać w Polsce

w filmie dziennikarkę wojenną. Trudne były dni na planie, ale były też piękne, trzy miesiące spędziłam sama w Warszawie i czułam obecność mojego ojca. To był pierwszy raz, gdy zagrałam po polsku i w Polsce, w „Rzeczach niezbędnych”. Mama pierwszy raz mogła obejrzeć film ze mną bez napisów. Myślę, że może kiedyś sobie wrócę do Polski. Początki nie były łatwe, na studiach wpadłam w anoreksję, nie wierzyłam w siebie, przeszłam swoje, a teraz mogę powiedzieć, że lubię siebie.



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

Aktorka przyjechała do Lipna w towarzystwie mamy, męża i przyjaciół, a w otoczeniu lipnowian, aktorów, samorządowców województwa kujawsko-pomorskiego i władz LTK przyjęła statuetkę i odsłoniła tablicę w lipnowskiej alei gwiazd.

– Dagmara Domińczyk to amerykańska aktorka, która urodziła się w Kielcach – przypominał Miłosz Makowski. – W 1983 roku jako 7-letnia dziewczynka wyjechała z rodzicami do USA, z konieczności, z powodu za-

angażowania jej ojca Mirosława w działalność opozycyjną. Był to bilet w jedną stronę, zostawiła za sobą kieleckie dzieciństwo, babcię, koleżanki, podwórkowy trzepak i musiała odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Wyszło jej to wyjątkowo dobrze, chociaż nie było łatwo. Dorastała w Brooklynie. Ukończyła studia aktorskie, w czasie studiów zagrała pierwsze role. To był jej świat, jej pełne pasji życie. Aktorkę szybko dostrzegli twórcy z branży. Mąż Dagmary potwierdza, że robi

wszystko na 200 procent. Szybko zyskała uznanie.

Aktorka polskiego pochodzenia wykształcona i pracująca w USA gra w Ameryce i w Polsce, pisze książki, wychowuje dwóch synów, często wraca do Polski. Podobnie jak Pola Negri nie zapomina o swoim kraju ojczystym i rodzinie, i podobnie jak Pola spełnia się zawodowo na międzynarodowej arenie aktorskiej.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

„Polita” na scenie Nawojki

28 września uczniowie lipnowskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Romualda Traugutta wystawili spektakl muzyczny „Polita” w reżyserii Wandy Mróz.



W niedzielne przedpołudnie widownia kina Nawojka wypełniła się do ostatniego miejsca, a scena tętniła śpiewem, tańcem i świetną grą aktorską adeptów sztuki teatralnej rozwijających swoje umiejętności pod profesjonalnym okiem Wandy Mróz,

nieprzerwanie z pasją i zaangażowaniem prowadzącej Teatr Bene Nati.

Spektakl wpisał się w tegoroczny, 18. już Przegląd Twórczości Filmowej Pola i inni, organizowany przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri,

i był niewątpliwie jego punktem kulminacyjnym, w którym licznie zebrana publiczność miała okazję poznać drogę Apolonii Chałupiec, dziewczynki urodzonej w Lipnie, aż po gwiazdę Polę Negri, aktorkę kina niemego pracującą w Hollywood.

Życie prywatne gwiazdy reżyserka sprawnie wplotła w rozwój kariery artystycznej, codzienność w rauty, spotkania towarzyskie, trudy w romanse i wielkie miłości Poli. Życiorys aktorki przedstawiony w „Policie” Wandy Mróz to muzyczna droga przez życie najsłynniejszej lipnowianki, gromko i zasłużenie oklaskiwany przez festiwalową publiczność.

Na uwagę zasługuje dobór młodych adeptów sztuki aktorskiej i różnorodność form artystycznych wykorzystanych dla osiągnięcia efektu. Brawo.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

Dostrzegają niewidzialne.

Wernisaż odświeżonej wystawy

WYDARZENIE ▶ Drobiazg, na który mało kto zwróciłby uwagę. Paciorek, zawieszka, fragment nie wiadomo czego, zardzewiała kłódka, jakieś ostrze – te przedmioty dla przeciętnego człowieka są bez wartości, natomiast dla archeologów bezcenne. Ci naukowcy potrafią z nich wiele wyczytać o życiu naszych przodków, nawet tych sprzed tysięcy lat

W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie od 18 lat pracuje archeolożka dr Jadwiga Lewandowska, kierująca z ramienia tej instytucji badaniami m.in. w Starym Rypinie Prywatnym. Dzięki niej i gronu współpracowników, którzy przeczuli tony ziemi, by odnaleźć ślady przeszłości, zbadać je i wyciągnąć z nich jak najwięcej informacji coraz więcej wiemy o mieszkańcach pierwszego Rypina – bo tak zapisano nazwę grodu w falsyfikacie mogiłęńskim.

W czwartek 25 września dyrektor muzeum Andrzej Szalkowski otworzył wystawę „Skarby archeologiczne ziemi dobrzyńskiej”, po czym oddał głos Jadwidze Lewandowskiej, autorce i kuratorce ekspozycji, która wygłosiła prelekcję „Zabytek nieoczywisty”. Tym razem naukowczynie skupiła się na kilku przedmiotach tłumacząc m.in. czym są, z czego je wykonano i z jakiego okresu pochodzą. Wśród eksponatów znalazły się artefakty znalezione i podarowane przez Zuzannę



Paciorek dwustożkowy



Fragment ostrogi typu lutomińskiego

Bochenko i Piotra Bochenko oraz Radosława Pańniewskiego, Sławomira Lisińskiego i Henryka Kopackiego.

– Zapraszam państwa w podróż do poznania kilku zabytków znalezionych w ziemi dobrzyńskiej, tych które za chwilę będziemy podziwiać w gablotach. Być może są małe, czasami niepozorne, czasami za oczywiste, że przeszlibyśmy obok bez refleksji. Dodam, że wybór był subiektywny, nie znaczy to jednak, że inne przedmioty, z metali, ceramiki nie warte są uwagi archeologa.

Nic bardziej mylnego, zwyczajnie dziś nie mamy wystarczającej ilości czasu, ale mam dobrą wiadomość – dużo większą serię prezentujemy na naszej stałej, zmodernizowanej wystawie archeologicznej – zwróciła się do publiczności Jadwiga Lewandowska.

Badaczka wzięła na tapet paciorek dwustożkowy, kłódkę, fragment ostrogi, rylec, siekierkę i grot włóczni.

Paciorek dwustożkowy

– Podczas badań archeologicznych cmentarza kultury wiel-

barskiej w Sadłowie z pierwszych wieków naszej ery odkryliśmy m.in. kilka metalowych elementów naszyjników, w tym: brązową zawieszke kolistą, zawieszke kulistą, złotą zawieszke nerkowatą oraz srebrny paciorek dwustożkowy, o którym powiem coś więcej, aby pokazać niezwykły kunszt starożytnych złotników. Wykonano go ze skręconego spiralnie, spłaszczonego druciku wysokiej próby. Na obu końcach jest zakończony cylindrycznie. Prezentuje wysoko wyspecjalizowany warsztat jubilerski – wyja-

śniła prelegentka.

Fragment ostrogi typu lutomińskiego

– Po raz pierwszy zabytki tego rodzaju odkryto podczas badań cmentarzyska w Lutomiersku w powiecie pabianickim prowadzonych w latach 40. i 50. XX wieku. Datuje je się głównie na XI stulecie, a ze względu na bogatą dekorację, niezbyt dużą funkcjonalność i kruchość przeważa opinia o ich paradnym lub ceremonialnym przeznaczeniu. Zabytek ten ozdobiony został tak zwanym stylem zwierzęcym. Termin ten używany jest w archeologii do opisywania charakterystycznego zdobnictwa przedmiotów, które w realistyczny bądź abstrakcyjny sposób nawiązują do postaci autentycznych lub fantastycznych zwierząt – tłumaczyła archeolożka.

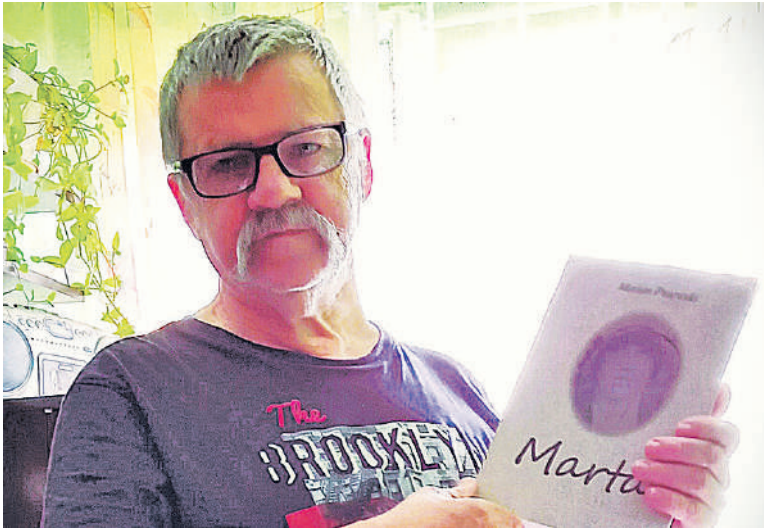
O pozostałych przedmiotach, o których opowiadała dr Jadwiga Lewandowska napiszemy w następnym numerze naszej gazety.

Tekst i fot. (jd)



Z miłości do Golubia i rodziny

WYWIAD ▶ Pochodzący z Golubia-Dobrzynia, a mieszkający w Toruniu – Marian Pniewski napisał książkę zatytułowaną „Marta”. Obecnie stara się o druk tej publikacji w profesjonalnej drukarni i wydawnictwie. Specjalnie dla naszego dwutygodnika opowiada, o czym jest powieść



– Jest Pan autorem książki poświęconej Pana rodzinie, której akcja toczy się w Golubiu-Dobrzyniu. Może Pan przybliżyć historię powstania tej książki oraz o czym ona opowiada?

– Moja pierwsza opowieść pt: „Marta” to można by rzec pokłosie genealogii rodzinnej. Materiały archiwalne, różnego rodzaju dokumenty, fotografie gromadzone dla potrzeb genealogii posłużyły mi też w pisaniu powieści o Marcie. Marta to moja mama, którą utraciłem w młodości jeszcze wieku i dlatego też postanowiłem już w swoim starszym wieku, aby wydobyć ją na światło dzienne w opowieści o Niej, a także o czasach, w których Marta miała dwadzieścia lat. Oprócz Marty poznajemy wiele innych osób, a mianowicie rodziców i rodzeństwo

Marty, Jej przyszłego męża Bronka i Jego rodzinę, a także wiele innych osób, sąsiadów, znajomych, a także przypadkowych ludzi. Całość powieści dzieje się w latach trzydziestych ubiegłego wieku. A więc blisko sto lat temu w takich miejscowościach jak Podzamek Golubski, Krężno, Ostrowite Golubskie, a także oczywiście w samym Golubiu i w Dobrzyniu, które w tamtych czasach było odrębnymi miastami. W jednym z rozdziałów wybieramy się pociągiem z Martą i Jej matką do Torunia, ale co tam kobiety robiły, to już trzeba przeczytać samemu. W książce tej składającą się z dwóch tomów, a licząc 850 stron skupiamy życie codzienne mieszkańców naszej małej ojczyzny, ich radości i smutki, z różnymi lokalnymi zdarzeniami. Możemy zauważyć różnorodność społeczeń-

stwa, a więc spotkamy tam oprócz Polaków także i osoby niemieckiego pochodzenia, Rosjanina jako lekarza o nazwisku Nieczajew, a także dużą społeczność pochodzenia żydowskiego, zamieszkałego w większości w Dobrzyniu. W tej opowieści jesteśmy świadkami różnych zdarzeń takich jak wesela, zabawy ludowe, spotkania towarzyskie, a także święta Bożego Narodzenia czy też wielkanocne. Jesteśmy też świadkami smutnych zdarzeń takich jak słynne morderstwo gospodarzy z Sokoligóry, których zamordował ich parobek, jesteśmy też na pogrzebach i na pożegnaniach tych, którzy opuszczają tę naszą małą ojczyznę na zawsze, wyjeżdżając w inne rejony kraju czy też świata. Na kartach tej książki przeplata się też zima z wiosną, lato z jesienią i zawsze coś nowego się dzieje. W książce możemy też napotkać fragmenty pisane miejscową gwarą, jaka w dzisiejszych czasach jest już mało używana, dlatego też w tekście jest sporo błędów ortograficznych, które wynikają z mowy potocznej, ale to są błędy zamierzone, aby jeszcze lepiej oddać klimat tamtych, odległych już czasów. Książkę tę w liczbie 25 (50) sztuk wydrukowałem swoim sumptem, dla rodziny i znajomych, a także jeden komplet znajduje się w bibliotece w Golubiu-Dobrzyniu. Oczywiście kilka osób w Golubiu-Dobrzyniu też posiada tę książkę. Marta zagościła też w Poznaniu i Gliwicach. Jeden z moich

egzemplarzy krąży po moim osiedlu i nie tylko, no i zbiera dobre opinie, więc oby tak dalej. Wszyscy nabywcy opłacili wydruk tej książki, za który bardzo dziękuję.

– Stara się pan wydać książkę w profesjonalnym wydawnictwie, jak wygląda ten proces?

– Na początku roku wydawnictwo Poligraf w Wrocławiu ogłosiło konkurs na napisanie książki i pierwszą nagrodą było wydrukowanie książki bez jakichkolwiek opłat. Niestety pierwszej nagrody nie zdobyłem, ale dostałem pismo, iż dostałem wyróżnienie i nagrodę pieniężną, ale w formie reklam, bannerów, dystrybucji, itp., itd. Za wydruk książki musiałbym już zapłacić i to sporą sumę. W rozmowie telefonicznej z redaktorem prowadzącym uzyskałem też wiadomość, iż moja „Marta” na trzysta nadesłanych prac z całego kraju zajęła miejsce w pierwszej dziesiątce. To tak gwoli pocieszenia. Nie zdecydowałem się nie tylko z względów finansowych, ale też z tego względu, że Wrocław jest w sporej odległości, a także inna mentalność tamtej społeczności i to czy w ogóle ta nasza książka by dotarła w nasze rejony. Ale dzięki im za to, że chociaż trochę nas docenili. Nie poprzestałem na tym i z wielką obawą udałem się do toruńskiego wydawnictwa Adam Marszałek w Toruniu. Tu spotkałem się z wielką życzliwością i propozycją wydania książki, a także pozyskania sponso-

rów na wydruk tej pozycji. Jestem w stałym kontakcie z redaktorem prowadzącym, który natychmiast złożył wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego. Po miesiącu dostał pozytywną odpowiedź o przekazaniu pewnej kwoty, ale jakiej to już tajemnica wydawcy. Jeszcze sporo brakuje, ale starania trwają i jestem pełen nadziei, że moja mała ojczyzna też nam pomoże. To opowieść właśnie o niej, o naszych poprzednikach, naszych rodzicach, dziadkach, znajomych i sąsiadach. Szkoda by było, aby pamięć o tamtych trudnych i tragicznych czasach poszła w zapomnienie. Wydawnictwo przewiduje wydanie tej pozycji do połowy przyszłego roku. Zgodnie z regulaminem obowiązkowym książka ta powędruje do 17 bibliotek narodowych, księgarń, bibliotek uniwersyteckich i szkolnych. Aż mi się nie chce wierzyć. Dzięki waszej pomocy może się to ziścić. Ja ze swej strony nie oczekuję żadnych gratyfikacji finansowych, marzy mi się tylko żeby o naszej małej ojczyźnie Golubiu-Dobrzyniu czytał cały świat.

Więcej o pasji Pana Mariana – genealogii napiszemy w dalszej części wywiadu, w kolejnym numerze naszego dwutygodnika.

**Rozmawiał
Szymon Wiśniewski
fot. zbioru rodzinne
M. Pniewskiego**

Golub-Dobrzyń

Cenna lekcja dla najmłodszych

Policjanci spotkali się z maluszkami z Przedszkola Publicznego w Golubiu-Dobrzyniu. Była to doskonała okazja, aby poprzez zabawę przypomnieć dzieciom o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w domu, na podwórku oraz na drodze.



trzeba postępować w kontakcie z osobami obcymi oraz ćwiczyć właściwe przechodzenie przez jezdnię.

Policjanci wyjaśnili też maluchom, jak należy podróżować samochodem i jaką rolę pełnią pasy bezpieczeństwa. Funkcjonariusze zachęcali przedszkolaków do korzystania z elementów odblaskowych, które noszone na ubraniu czy plecaku skutecznie poprawiają widoczność, a tym samym mają bezpośredni wpływ na wzrost bezpieczeństwa dzieci na drodze. Na zakończenie dzielnicowi wręczyli dzieciom odblaski oraz policyjne kolorowanki.

(red)
fot. KPP



Pamięć, która łączy pokolenia

GMINA SKRWILNO ▶ W niedzielę 28 września w miejscowości Rak odbyły się uroczystości patriotyczno-religijne upamiętniające 86. rocznicę tragicznych wydarzeń z czasów II wojny światowej. To właśnie w tym miejscu, naznaczonym bolesną historią, mieszkańcy powiatu rypińskiego co roku spotykają się, by oddać hołd ofiarom zbrodni i przypomnieć o wartości wolności, za którą zapłacono najwyższą cenę



Obchody rozpoczęła procesja sprzed kościoła w Skrwilnie, która w zadumie przeszła do pomnika martyrologii w Raku. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu narodowego głos zabrał wójt gminy Skrwilno, Dariusz Kolczyński, podkreślając znaczenie pamięci o bohaterach i konieczność przekazywania historii kolejnym pokoleniom.

Szczególną wymowę miała część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skrwilnie. Ich przejmujące występy skłaniały do refleksji nad dramatem wojny i losem mieszkańców, których życie zostało brutalnie przerwane. Następnie odprawiono mszę świętą, której przewodniczył ks. kan.



Paweł Waruszewski, proboszcz parafii pw. św. Anny w Skrwilnie. Homilię wygłosił ks. Józef Kłos, a uroczystą oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno pod batutą Konrada Mazurowskiego.

W wydarzeniu uczestniczyli postowie, samorządowcy, przedstawiciele instytucji, duchowień-

stwo, rodziny ofiar oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy gminy. Na zakończenie delegacje złożyły wieńce i kwiaty pod pomnikiem, oddając cześć pomordowanym i wyrażając wdzięczność za ich poświęcenie w imię ojczyzny. Miejsce pamięci w Raku pozostaje symbolem patriotyzmu, oporu i wspólnoty, przypominając, że

pielęgnowanie historii jest nie tylko obowiązkiem, lecz także fundamentem naszej narodowej tożsamości.

Dzięki takim spotkaniom kolejne pokolenia uczą się, jak ważne jest trwanie przy wartościach, które przelatały dawały siłę polskiemu narodowi.

AdWo, fot. nadesłane

Gmina Skrwilno

Warto czytać na głos

29 września 2025 roku w Szkole Podstawowej w Skrwilnie obchodzono Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. To dzień, który stworzył kolejną okazję do wprowadzenia dzieci w magiczny świat bajek, opowiadań i wierszy.



To święto, którego najważniejszymi beneficjentami są dzieci. Czytanie im na głos stymuluje ich rozwój, wzbogaca słownictwo i pobudza wyobraźnię. Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania został ustanowiony z inicjatywy Polskiej Izby Książki w 2001 roku. Obchodzony jest w całej Polsce w dniu 29 września. Data ta odnosi się do urodzin Janiny Porazińskiej, autorki książek dla dzieci i młodzieży.

Celem akcji było promowanie

głośnego czytania dzieciom, nabywanie przyjemności z czytania i słuchania, a także poczucia przynależności do społeczności czytelniczej.

Aby uatrakcyjnić ten dzień, do współpracy zaproszono dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Skrwilnie Jakuba Jęczewskiego, który chętnie zaangażował się w szkolną akcję i zaprezentował uczniom klas trzecich fragment książki Justyny Bednarek „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)”. Po wysłuchaniu tekstu uczniowie tworzyli ilustracje o głównym bohaterze.

Na kolejnych lekcjach dzieciom z klas pierwszych i drugiej oraz przedszkolakom czytali Joanna Wierchowska, bibliotekarz ze szkolnej biblioteki oraz starsi uczniowie z klas VII i VIII. Dzieci w skupieniu i z zaciekawieniem słuchały bajkowych opowieści oraz

z wielką ochotą oglądały kolorowe ilustracje. Wśród propozycji znalazły się między innymi: „A ja nie chcę być księżniczką” Grzegorza Kasdepke oraz inne książki zakupione w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.



Ten dzień był okazją do częściowego zaprezentowania społeczności szkolnej bogactwa i różnorodności księgozbioru biblioteki szkolnej, który dzięki wsparciu finansowemu z NPRCz został wzbog-

gacony nie tylko o lektury szkolne, ale także o wiele nowości wydawniczych dla tych starszych i tych młodszych czytelników.

Okazji do czytania dzieciom jest wiele i powinniśmy robić to jak najczęściej, zarówno w domu, jak i w szkole oraz w przedszkolu. Czytanie na głos stymuluje rozwój dzieci, wzbogaca ich słownictwo oraz rozwija wyobraźnię. Warto i trzeba czytać dzieciom!

(ak), fot. nadesłane

Czas nie zaćmi pamięci

WYDARZENIE 19 września w sali kameralnej Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie odbyła się promocja publikacji Jolanty Zofii Iwińskiej „By czas nie zaćmił i niepamięć...”



– Książka jest zwieńczeniem kilkuletnich działań autorki nad upamiętnieniem ofiar zbrodni katyńskiej związanych z ziemią dobrzyńską – podkreśla Agnieszka Skoczylas, była dyrektor Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. – Prace nad publikacją obejmowały wiele płaszczyzn. Wśród działań było posadzenie w roku 2009 i w roku 2012 na terenie Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem dębów pamięci upamiętniających absolwentów Seminarium Nauczycielskiego w Wymyślinie zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze oraz przygotowanie uczniów do kilku edycji konkursu „Sprzączki i guziki z orzełkiem z rdzy”.

Wielu uczniów Jolanty Iwińskiej zostało laureatami kon-

kursu, wielu zgłębiło wiedzę lub ją posiadało. Autorka wydawała także publikacje, angażowała się w ocalenie od zapomnienia faktów historycznych m.in. o zbrodni katyńskiej. Teraz napisała książkę „By czas nie zaćmił i niepamięć...”, która 19 września trafiła do rąk czytelników.

– Książka zawiera 135 biografów oficerów i policjantów zamordowanych w Katyniu, Charkowie, Twerze, Kijowie i Mińsku – mówi Agnieszka Skoczylas. – Biogramy poza informacjami o przebiegu służby wojskowej oraz udziału w kampanii wrześniowej 1939 roku zawierają informacje o wykształceniu, miejscu pracy, rodzinie, zainteresowaniach, pasjach, nawet wyglądzie.

Książka to też 250 zdjęć po-



chodzących od rodzin ofiar, aż 30 procent z nich nigdy jeszcze nie było publikowanych. To dokument, to lista tragicznie zmarłych oficerów Wojska Polskiego i policjantów Policji Państwowej. To historia zatrzymana na kartach publikacji, a więc historia, która już nie zostanie zapomniana.

– Dzisiaj możemy powtórzyć za wielkim dobrzyńsiakiem, profesorem Jerzym Pietrkiewiczem, który mówił, że w ziemi dobrzyńskiej jest najwięcej ojczyzny – mówi prof. Mirosław Krajewski, wydawca publikacji. – To przede wszystkim chwała i pamięć o naszej pięknej, tragicznej historii, o przodkach, o tych, którzy nie upomną się o swoją krew i bohaterstwo. To my w ich imieniu staramy się

to czynić, a czynimy to głównie wtedy, gdy nie idą za tym pieniądze z żadnych instytucji samorządowych, krajowych czy europejskich. Na koszty tej książki nie dołożyła się żadna instytucja, praca powstała z prywatnego konta pani Zofii Iwińskiej. Wspominamy dzisiaj 135 nazwisk i mówimy, że w istocie żyjemy w kraju szczęśliwym, bo możemy każdego dnia wspominać tych ludzi.

W piątkowym spotkaniu z autorką publikacji uczestniczyły rodziny ofiar zbrodni katyńskiej, samorządowcy, mieszkańcy, goście. Była możliwość wysłuchania wydawcy, autorki, zakupienia książki. Publikacja Jolanty Zofii Iwińskiej trafiła już do Biblioteki Narodowej, do Biblioteki Sejmu RP, zostanie do-

starzona do bibliotek, instytucji, czytelników.

– Autorka jest wydawniczą bohaterką – podkreśla profesor Krajewski. – Dziękuję jej za kilkanaście już potężnych materiałów, także za nieznaną dotychczas biografię ostatniego burmistrza Lipna, za niespotykane przywiązanie do dobrej ziemi dobrzyńskiej. Gdy poprosiliśmy o wsparcie w odbudowie najstarszej katakumby w Oborach, odpowiedziało kilkanaście osób, a pani Zofia wpłaca systematycznie, co miesiąc, jako jedyna. Ileż trzeba mieć serca i jak bardzo kochać tę ziemię. Trwajmy przy tej pięknej, dobrzyńskiej historii, bo tu jest najwięcej ojczyzny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



XV Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Parokonnymi

GMINA WIELGIE ▶ W niedzielę 28 września w Zakrzewie odbyły się XV Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Parokonnymi, które jak co roku przyciągnęły licznych miłośników tej wyjątkowej dyscypliny. Wygrał... jak zwykle Rafał Paszyński z Wielkiego



Na wydarzenie przybyli zaproszeni goście, zawodnicy oraz kibice nie tylko z terenu gminy,

ale także spoza regionu. W sportowej rywalizacji udział wzięło 13 zaprzęgów, a zawodnicy kon-

kurowali w dwóch nawrotach, pokazując swoje umiejętności, precyzję i doskonałą współpracę z końmi. Zawody sędziował Wojciech Helak, czuwając nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji. Emocji nie brakowało, a poziom sportowy okazał się niezwykle wysoki.

Ostatecznie na podium stanęli: I miejsce – Rafał Paszyński z luzakiem Jakubem Bętlejewskim reprezentujący stajnię Wielgie, II miejsce – Dawid Rogoziński z luzaczką Aliną Raczyńską reprezentujący stajnię Zaręba, III miejsce – Adam

Dołęgowski z luzakiem Adamem Pawłowskim reprezentujący stajnię Ślżak Skrwilno.

Na zwycięzców czekały puchary oraz nagrody rzeczowe, które wręczyli organizatorzy oraz sponsorzy tegorocznych zawodów. Tegoroczna edycja miała wyjątkowy charakter, ponieważ podczas zawodów odbyło się również uroczyste wręczenie nagród na zakończenie sezonu 2025 Kujawsko-Mazursko-Mazowieckiej Ligi Zaprzęgowej. Po raz kolejny na najwyższym stopniu podium ligi stanął Rafał Paszyński, potwierdzając

swoją znakomitą formę.

– Szczególne podziękowania kierujemy do sponsorów, których wsparcie pozwoliło na przygotowanie tak prestiżowej imprezy. Wydarzenie zostało objęte patronatem starosty lipnowskiego – podsumowuje Urząd Gminy Wielgie.

Na zawodach oczywiście byliśmy i my, dzięki czemu możecie obejrzeć wybrane zdjęcia tutaj oraz obszerną fotorelację na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot.
(ak)



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI. PL

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Twoje ambicje będą teraz szczególnie silne. W pracy może się pojawić projekt wymagający dużego zaangażowania – jeśli się zdecydujesz, weź na siebie zadania, które mają widoczny wpływ, bo to może się opłacić. Jednak uważaj, żeby nie przeciążać siebie samą/samego – ryzyko wypalenia rośnie, jeśli zaniedbasz odpoczynek. W relacjach: partner/partnerka lub ktoś bliski może oczekiwać od Ciebie większej stabilności lub konkretnego zaangażowania – jeśli dasz jasne sygnały, unikniesz nieporozumień. W sferze osobistej – przemyślenia dotyczące tego, co naprawdę oznacza dla Ciebie sukces i uznanie – ważne, byś wiedział/a, co jesteś gotów/gotowa robić, a co nie.

WODNIK 20.01-18.02

Twoja kreatywność i bystre myślenie zostaną zauważone – czasami nawet bez słów. Pierwsze dni miesiąca mogą przynieść inspirację, pomysł, który przetestujesz na małą skalę. Kiedy Wenus zacznie poruszać twoim sektorem relacji, możesz poczuć silną chęć niesienia dobra w grupie lub w społeczności, którą cenisz. Ważne, byś nie ignorował/a swoich potrzeb w tym biegu – pomaganie innym jest dobre, ale jeśli to robić kosztem własnego spokoju, może się skończyć frustracją. Finanse: dobrze, jeśli zaplanujesz większe wydatki wcześniej – unikniesz niepotrzebnego stresu.

RYBY 19.02-20.03

W pierwszej połowie października dominuje dla Ciebie temat serca i bezpieczeństwa emocjonalnego. To świetny czas, by spojrzeć w głąb relacji – zastanowić się, co Cię uspokaja, a co niepokoi. Możliwe, że staniesz w obliczu sytuacji, która sprawdzi Twoją otwartość: może to być wyznanie, rozmowa albo decyzja, by coś zmienić. Warto pielęgnować przestrzeń, w której czujesz się domowo, bezpiecznie – rytuały, spotkania z bliskimi, hobby, które koi emocje. Warto też zwrócić uwagę na swoje finanse – małe wydatki mogą się sumować, lepiej mieć plan. Twój Instykt/intuicja będzie silna – ufaj jej szczególnie, gdy rozmawiasz z samą/samym sobą.

BARAN 21.03-20.04

W tych tygodniach możesz poczuć, że energia się budzi: w pracy, w relacjach, w planach, które odkładałeś/eś na później. Na początku października uważaj jednak na impulsywność – Mars może sprowokować konflikty, zwłaszcza jeśli będziesz chciał/a działać „na skróty”. Gdy Księżyc rozświetli twój sektor relacji, pojawi się okazja, by odbudować porozumienie z ważną osobą. Finanse mogą wymagać dyscypliny – nie wydawaj pochopnie, ale też nie blokuj się z obawy przed ryzykiem – zrób przemyślaną kalkulację. Emocjonalnie: dbaj o odpoczynek, nawet jeśli czujesz się pełen/pelna sił – regeneracja pozwoli lepiej działać.

BYK 21.04-21.05

W początkowych dniach października koncentrujesz się na bezpieczeństwie – materialnym i emocjonalnym. To dobry czas, by uporządkować finanse, sprawdzić budżet, może zweryfikować, co naprawdę daje Ci poczucie stabilności. Po środku okresu – zwłaszcza gdy Wenus / planeta wartości i przyjemności – będzie miała wpływ na twój znak, relacje nabiorą miękkości, a Twoje otoczenie stanie się bardziej przyjazne. Możliwe, że ktoś bliski zaoferuje wsparcie lub gest, który pozwoli poczuć się lepiej. W pracy: cierpliwość i konsekwencja dadzą efekty, choć mogą pojawić się momenty, gdy będziesz miał/a ochotę zrezygnować – wytrwaj, bo druga połowa okresu będzie lepsza.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Dla Ciebie październik przynosi przyływ pomysłów i chęć komunikacji. Od początku miesiąca możesz mieć skłonność do nadmiaru myśli („mało snu, dużo planów”). Upewnij się, że nadążasz z realizacją, a nie tylko z planowaniem. W okolicach nowiu bądź czujny/czujna – to może być moment, kiedy słowa wypowiedziane bez zastanowienia przyniosą nieporozumienia. Z drugiej strony – jeśli się otworzysz, może się pojawić osoba lub projekt, który wniesie ciekawą zmianę. W sferze rozwoju: coś, czego się uczysz albo nowa umiejętność mogą być przydatne już bardzo niedługo. Zdrowie: zadbaj o układ oddechowy, o odpoczynek dla głowy.

RAK 21.06-22.07

Czeka Cię okres scen i sytuacji domowych, które skłonią Cię do refleksji nad tym, co naprawdę ważne w Twoim wnętrzu. Relacje rodzinne mogą być intensywne – niektóre emocje wypłyną na powierzchnię. To dobry czas, by uzdrowić stare zranienia, choć może być to bolesne. W pracy możliwe są przeniesienia uwagi – zewnętrzne zadania mogą wymagać większej staranności, ale nagroda przyjdzie, jeśli podejdziesz z empatią i rozsądkiem. W miłości: szczerość i wyrozumiałość będą kluczowe – zwłaszcza, gdy partner lub ktoś bliski będzie potrzebował wsparcia. Dbanie o codzienne rytuały, jak sen czy zdrowe jedzenie, pomoże Ci utrzymać równowagę.

LEW 23.07-22.08

Twoja naturalna charyzma w pierwszych dniach października będzie mocno obecna. Ludzie chętnie Cię słuchają, mogą być otwarci na Twoje pomysły. Warto wykorzystać tę falę – może to być idealny moment do wystąpień publicznych, projektów kreatywnych lub pokazywania się. Jednak nie daj się pochłonąć przez własne ego – czasem ustępstwo czy kompromis zbudują więcej niż twarde stanowisko. Środek okresu może przynieść sytuację, która sprawdzi Twoją zdolność do współpracy – jeśli podejdziesz do niej elastycznie, zyskasz szacunek i wsparcie. Kreatywność posłuży też jako remedium – malowanie, pisanie, śpiew albo inne artystyczne działanie pomoże rozładować napięcie.

PANNA 23.08-22.09

W tej połowie października możesz zobaczyć korzyści swoich wcześniejszych starań – szczególnie w pracy lub gdy chodzi o codzienne obowiązki. To dobry moment, by uporządkować harmonogram, zadbać o detale i wdrożyć rutynę, która Cię wspiera. Niektóre zadania, które wcześniej wydawały się nudne lub mechaniczne, teraz mogą przynieść satysfakcję, jeśli się na nich skupisz. W sprawach sercowych: możliwe, że poczujesz ukłucie potrzeby idealnej sytuacji – ale pamiętaj, że bliskość tworzy się przez niedoskonałość. Ważne, by komunikować swoje potrzeby, nawet jeśli wydają się drobne. Zdrowie: zwróć uwagę na układ pokarmowy, unikaj przeciążenia zarówno fizycznego, jak i psychicznego.

WAGA 23.09-23.10

Na Twój znak spada teraz sporo uwagi od świata. Kiedy Wenus wejdzie do Wagi, Twoja aura harmonii będzie silna – ludzie częściej zauważają Twoją obecność, Twój gust, Twój sposób bycia. Niestety, różnice opinii w relacjach mogą wychodzić na jaw – staraj się wtedy wyważyć między tym, co chcesz Ty, a tym, co chcą inni. Nowy Księżyc sprzyja rozpoczęciu projektów, które od dawna odkładałeś/eś – szczególnie tych związanych z estetyką, kulturą, wyglądem lub sztuką. W tej fazie również finanse: ktoś może zaoferować Ci lepsze warunki lub możliwości, więc warto być otwartym/o na rozmowy o pieniądzu. Wewnętrznie: zastanów się, co dla Ciebie znaczy równowaga – często to będzie klucz.

SKORPION 24.10-21.11

Uaktywnisz się emocjonalnie – w sensie, że głębiej odczujesz swoje pragnienia, lęki i mocne więzi. Sytuacje wymagające szczerości mogą być trudne, ale przyniosą ulgę, jeśli się odważysz. W kontaktach z bliskimi może się ujawnić, co było ukryte – warto być gotowym/gotową na dialog, nawet jeśli początkowo nie będzie lekko. W pracy możliwe są konflikty władzy – niekoniecznie z szefem; może to być wewnętrzna walka między tym, czego naprawdę chcesz, a tym, co „powinno się”. Materiałem budującym Twoją moc będzie akceptacja: zaakceptuj, że nie wszystko da się kontrolować, a niektóre rzeczy muszą „puścić”. Intuicja będzie Twoim sprzymierzeńcem – słuchaj jej.

STRZELEC 22.11-21.12

Od początku października poczujesz przyływ ciekawości i potrzeby ruchu – wewnętrznego lub fizycznego. Może zapragniesz zmiany otoczenia, podróży, nowych doświadczeń. Dobrym pomysłem będzie zaplanowanie choćby krótkiej wycieczki lub wyprawy, która odświeży perspektywę. W relacjach: otwartość przyniesie pozytywne efekty – rozmowy, które dotąd unikałeś/eś, mogą zakończyć się zrozumieniem. Uważaj z obietnicami – zobowiązania, które przyjmiesz żarliwie teraz, mogą okazać się trudne do utrzymania po paru tygodniach. Finansowo – mogą pojawić się okazje, ale też wydatki związane z pasją czy hobby; ustal priorytety.

PRZEPIS TYGODNIA

TARTA ZE SZPINAKIEM

Składniki:

- ciasto francuskie 1 arkusz,
- szpinak 150 g,
- cebula 100 g,
- czosnek 2 ząbki,
- masło 50 g,
- śmietanka 30 % 150 ml,
- ser żółty 100 g,
- ser feta 100 g,
- jajka 2 szt,
- sól,
- pieprz,
- gałka muszkatołowa.



Na zdjęciu od lewej Milan Bestry i Oskar Karczewski, uczniowie Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu.

Sposób wykonania

Formę do tarty posmaruj tłuszczem i oprósz bułką tartą. Wylep ciastem francuskim. Ciasto ponakłuwać widelcem. Piec na złoty kolor w temperaturze 180 stopni C.

Cebulę pokrój w drobną kostkę, czosnek przeciśnij przez praskę. Sery zetrzyj na tarce o grubych oczkach. Cebulę zeszklij na rozgrzanym maśle, dodaj czosnek. Do podsmażonej cebuli i czosnku dodaj szpinak. Smaż do odparowania płynu. Pod koniec dodaj 50 ml śmietanki oraz sery. Pozostałą śmietankę połącz z jajkami a następnie zahartuj. Masę śmietanowo jajeczną dodaj do szpinaku. Dosmacz przyprawami. Wymieszaj. Całość przełóż na wypieczony spód tarty. Tartę piecz do zrumienienia masy. Podawaj na ciepło.

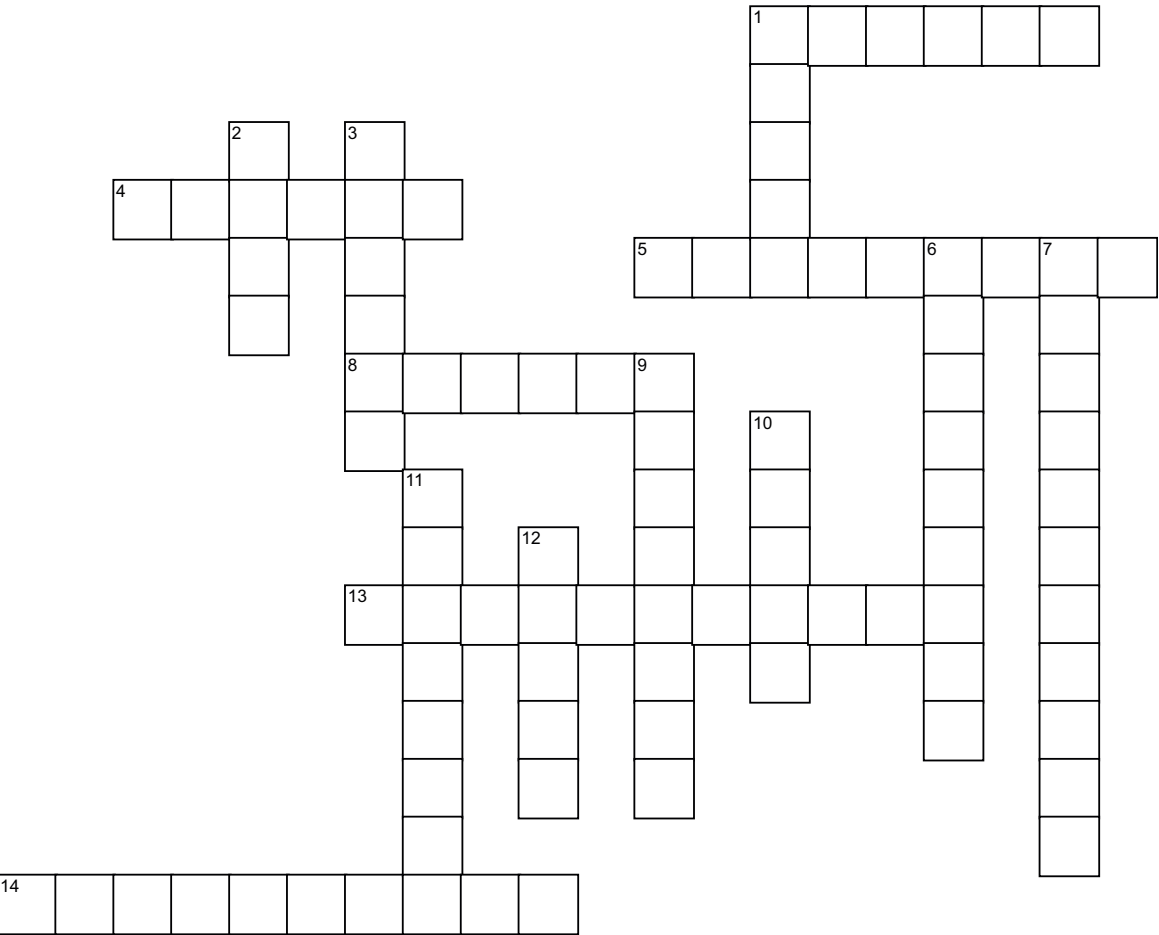
Smacznego!

SUDOKU

	2				3	8	7	
			7	4	5			
				5	9			
		7			6		8	
		8		3				7
7	5	3	2	6		4		
		4			7			

7		3	6				1	
					7		6	
				1				7
3	8	6	4	2				
1		2	7	9			3	
4	7				6			
								9
2		1			4		7	3
						1	5	2

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Horyzontalnie

- 1.Naukowiec, który sformułował prawo powszechnego ciążenia
- 4. Miasto, w którym podpisano traktat kończący I wojnę światową
- 5. Najstarsza znana epopeja ludzkości
- 8. Stolica Kazachstanu
- 13. Dynastia panująca w Rosji do 1917 roku
- 14. Największa pustynia świata

Wertykalnie

- 1. Nazwisko wynalazcy dynamitu
- 2. Pierwsza planeta odkryta za pomocą teleskopu
- 3. Najgłębsze jezioro świata
- 6. Starożytna grecka muza tragedii
- 7. Nazwa pisma klinowego z Mezopotamii
- 9. Największa rzeka Ameryki Południowej
- 10. Pierwszy cesarz Świętego Cesarstwa Rzymskiego
- 11. Największy ocean na Ziemi
- 12. Autor „Procesu”

Turniej tenisa na nowych kortach

WYDARZENIE 21 września br. odbył się Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. Turniej odbył się na odnowionych kortach w Parku Miejskim w Lipnie

W turnieju wzięło udział 11 zawodników podzielonych na 4 grupy. Grali systemem każdy z każdym w grupie, po jednym pełnym secie. Zwycięzcy grup zagrali następnego dnia w turnieju finałowym. Grupę A wygrał Paweł Uzarski, grupę B Leszek Kempński, grupę C Jaromir Piotrkiewicz i grupę D Tomasz Raniszewski.

W pierwszym półfinale Paweł Uzarski wygrał 6:3 z Leszkiem Kempńskim, w drugim półfinale Tomasz Raniszewski wygrał 6:0 z Jaromirem Piotrkiewiczem. W meczu o 3. miejsce Leszek Kempński pokonał 6:3 Jaromira Piotrkiewicza.

W finale spotkali się Paweł Uzarski i Tomasz Raniszewski,



lepszy okazał się Uzarski, wygrywając 6:1. Najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary

i nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Miejski w Lipnie. – Dziękujemy wszystkim

zawodnikom i zebranych kibicom za udział w turnieju – podsumowuje Miejski Ośrodek

Sportu i Rekreacji w Lipnie.

Turniej był doskonałą okazją dla samych zawodników-amatorów do wypróbowania nowych kortów w lipnowskim parku, mieszczących się nieopodal Zespołu Szkół Technicznych, a dla kibiców lub po prostu spacerowiczów korzystających wówczas z końcówki lata do zobaczenia jak odżyły właśnie korty do gry w tenisa zlokalizowane w urokliwym miejscu.

Warto dodać, że obiekt jest ogrodzony i monitorowany i posiada ścianki do trenowania tej niełatwej dyscypliny sportu. Korty są dwa, a więc może grać kilka osób jednocześnie.

Tekst i fot. (ak)



DOBRCZE TO WIEDZIEĆ

Ustawa stażowa po poprawkach Senatu

To ważna wiadomość dla milionów pracowników i pracowników w Polsce. Bo każda praca zasługuje na uznanie. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy, która umożliwi wliczanie do stażu pracy okresów prowadzenia działalności gospodarczej oraz umów zleceń, również tych z lat poprzednich.

Teraz czas na podpis prezydenta

26 września 2025 r. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy stażowej. Wprowadzone przez senatorów zmiany miały charakter techniczny i doprecyzowujący, nie zmieniając głównych założeń ustawy. Nowe przepisy umożliwią wliczanie do stażu pracy wielu rodzajów aktywności zawodowej wykonywanej dotychczas poza stosunkiem pracy. Dzięki temu miliony pracowników zyskają nowe uprawnienia, takie jak: dłuższy urlop wypoczynkowy, prawo do dodatku stażowego, nagrody jubileuszowe, dostęp do szerszej oferty pracy tam, gdzie wymagany jest określony staż.

Co wliczy się do stażu?

Do stażu pracy będą wliczane m.in.: okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz współpracy przy jej prowadzeniu, okres zawieszenia działalności w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, wykonywanie umowy zlecenia, świadczenie usług, umowy agencyjnej i pozostawanie osobą współpracującą, członkostwo w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i spółdzielniach kółek rolniczych, udokumentowane okresy wykonywania pracy zarobkowej za granicą.

ZUS potwierdzi staż pracy zaświadczeniem

Staż pracy potwierdzi zaświadczenie z ZUS. Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie w stanie wydać takiego dokumentu, pracownik będzie mógł udokumentować swoje okresy pracy własnymi dokumentami. Nowe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2026 r. w sektorze publicznym, a w sektorze prywatnym po 6 miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Koniec z bezpłatnymi stażami zawodowymi

Stáže i praktyki to często pierwszy krok na ścieżce kariery. Pozwalają zdobyć doświadczenie i umiejętności potrzebne do pracy. Pracodawcy nie są jednak skory do płacenia za ten czas. Koniec z tym. Projekt ustawy Ministerstwa Pracy zakładający wyeliminowanie zjawiska bezpłatnych staży trafił do wykazu prac Rady Ministrów. 16 września 2025 roku na Zespole ds. Programowania Prac Rządu stanął przygotowany w Ministerstwie Pracy projekt ustawy zakładający wyeliminowanie zjawiska bezpłatnych staży, który trafił następnie do wykazu prac Rady Ministrów. - Zależy nam na podniesieniu jakości samych staży, ale też na ochronie szczególnie młodych osób przed nadużyciami i wyzyskiem - podaje resort pracy.

Dlaczego potrzeba zmian?

Zarówno pracodawcy, jak i młodzi ludzie, doceniają staże jako szansę na zdobycie cennych umiejętności praktycznych i pierwszych doświadczeń zawodowych. Niestety nie zawsze chętnie z nich korzystają, a młodzi uznają je często za mało atrakcyjne. Praktyki absolwencje są także słabo rozpoznawalne i bardzo często bezpłatne. Jak pokazują statystyki, niemal połowa pracodawców nie oferuje za nie żadnego wynagrodzenia.

2 października

1187 – Wojska ajjubidów dowodzone przez Saladyna zdobyły Jerozolimę po 88 latach władania nią przez krzyżowców.

1939 – Skapitulował Hel, ostatnia twierdza kampanii wrześniowej.

1944 – 63. dzień powstania warszawskiego: w nocy z 2 na 3 października podpisano honorowy akt o kapitulacji powstania.

1962 – Telewizja Polska wyemitowała pierwszą dobranockę z serii Jacek i Agatka.

3 października

1942 – Z poligonu w Peenemünde na wyspie Uznam wystrzelono pierwszą rakietę V-2. Był to pierwszy ziemski obiekt, który przekroczył umowną granicę kosmosu.

1967 – Pilot Pete Knight ustanowił na samolocie raketowym North American X-15 obowiązujący do dziś rekord prędkości samolotu załogowego (7274 km/h).

1996 – Wisława Szymborska została ogłoszona laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

4 października

1582 – Papież Grzegorz XIII wprowadził kalendarz gregoriański. W związku z tym we Francji, Hiszpanii, Italii, Portugalii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów w roku 1582 po 4 października nastąpił 15 października. W niedługim czasie kalendarz gregoriański zaczął obowiązywać również w innych krajach związanych z Kościołem katolickim.

1902 – W Toruniu powstała jedna z najstarszych w Polsce Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kopernik”.

1918 – Gen. Józef Haller objął naczelne dowództwo nad Armią Polską we Francji.

5 października

1716 – Porażka konfederatów tarnogrodzkich w bitwie pod Kowalewem z wojskami saskimi, podczas której doszło do ostatniej w historii szarży husarii.

1831 – Wojsko polskie w liczbie 20 tys. ludzi wraz z ostatnim wodzem powstania listopadowego gen. Maciejem Rybińskim przekroczyło granicę pruską we wsi Jastrzębie pod Brodnicą i złożyło broń. Był to ostatni epizod powstania.

1938 – Z Eksperymentalnej Stacji Telewizyjnej w warszawskim wieżowcu Prudential wyemitowano pierwszy w Polsce program telewizyjny, który był oglądany na 4 odbiornikach.

6 października

1641 – Na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie elektor brandenburski i książę pruski Fryderyk Wilhelm Hohenzollern złożył hołd lenny królowi Władysławowi IV Wazie.

1889 – Thomas Alva Edison przeprowadził w swym laboratorium w West Orange w stanie New Jersey pierwszą projekcję filmu.

1904 – Powstała Politechnika Gdańska (jako Wyższa Szkoła Techniczna).

7 października

1882 – Jan Matejko przekazał powstającemu muzeum na Wawelu swój nowy obraz Hołd pruski.

1926 – Rada Miejska Gdyni podjęła uchwałę o budowie w mieście przemysłu stoczniowego.

1942 – W nocy z 7 na 8 października Armia Krajowa przeprowadziła akcję „Wieniec”, polegającą na wysadzeniu w powietrze linii kolejowych wokół Warszawy.

8 października

1414 – Wojna głodowa: zawarto polsko-krzyżacki rozejm pod Brodnicą.

1939 – Adolf Hitler podpisał w Berlinie dekret o włączeniu do III Rzeszy polskich ziem zachodnich i północnych.

1966 – Kazimierz Deyna zadebiutował w barwach ŁKS Łódź w ekstraklasie piłkarskiej.

9 października

1703 – III wojna północna: podczas oblężenia Torunia przez wojska szwedzkie zakończyło się trwające od 24 września katastrofalne, najdotkliwsze w całej historii bombardowanie miasta przez wojska szwedzkie, dowodzone przez króla Karola XII. Akt kapitulacji podpisano 14 października.

1944 – Heinrich Himmler wydał rozkaz całkowitego zburzenia Warszawy.

1962 – W trakcie defilady wojsk Układu Warszawskiego w Szczecinie polski czołg rozjechał 7 dzieci, a 21 osób ciężko zranił. Kolejne 22 osoby zostały poturbowane w wyniku paniki, jaka wybuchła po wypadku.

10 października

1794 – Insurekcja kościuszkowska: klęska powstańców w bitwie pod Maciejowicami w czasie której został ciężko ranny i wzięty do niewoli Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej Tadeusz Kościuszko.

1947 – Wszedł do służby pierwszy ze 100 zakupionych przez Polskę amerykańskich ciężkich parowozów towarowych typu Ty246, potocznie zwanych „trumanami”

1968 – Telewizja Polska wyemitowała premierowy odcinek serialu Stawka większa niż życie w reżyserii Janusza Morgensterna.

11 października

1830 – W Warszawie odbył się pożegnalny koncert Fryderyka Chopina, który w listopadzie opuścił Polskę na zawsze.

1842 – W ramach reformy podziału administracyjnego Królestwa Polskiego obwody zastąpiono powiatami, a dotychczasowe powiaty okręgami sądowymi.

1994 – We Wrocławiu podczas promocji swej książki gen. Wojciech Jazuralski został uderzony kamieniem w głowę.

12 października

1921 – Liga Narodów podjęła decyzję o podziale Górnego Śląska. Polska otrzymała 29% spornego terytorium, na którym znajdowało się 50% hut i 76% górnośląskich kopalń węgla.

1928 – W szpitalu dziecięcym w Bostonie po raz pierwszy użyto żelaznego płuca.

1999 – Według szacunków ONZ urodził się sześciomiliardowy mieszkaniec Ziemi.

13 października

1906 – Została założona Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (jako Prywatne Kursy Handlowe Męskie Augusta Zielińskiego)

1964 – Zakończyła się pierwsza wieloosobowa misja kosmiczna Wschod 1.

1998 – Telewizja Polsat rozpoczęła emisję sitcomu Miodowe lata.

14 października

1919 – Pruski Sejm przyjął uchwałę o podziale niemieckiego Śląska na prowincje: Dolny Śląsk ze stolicą we Wrocławiu i Górny Śląsk ze stolicą w Opolu.

1992 – Naczelnny archiwista państwowy Rosji Rudolf Pichoja przekazał prezydentowi Lechowi Wałęsie kopie dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej.

2012 – Austriak Felix Baumgartner ustanowił rekord świata skacząc ze spadochronem z wysokości około 39 km nad pustynią w Nowym Meksyku.

15 października

1832 – W Królestwie Kongresowym weszła do obiegu moneta dwunominałowa 15 kopiejek-1 złoty.

1941 – W Generalnym Gubernatorstwie wprowadzono karę śmierci dla Żydów opuszczających teren getta i dla Polaków udzielających Żydom schronienia.

1997 – Na pustyni w Nevadzie brytyjski kierowca Andy Green na samochodzie z napędem odrzutowym Thrust SSC przekroczył po raz pierwszy barierę dźwięku na pojeździe naziemnym.

„Piknik z mundurem” na rocznicę

ZBÓJNO ▶ W Zespole Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie odbyło się wyjątkowe wydarzenie – siódme święto szkoły połączone z piknikiem z mundurem

Uroczystość rozpoczęła się częścią oficjalną, w której uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, rady rodziców oraz zaproszeni goście. Podczas obchodów wręczono, zgodnie z tradycją, nagrodę dla Najlepszego Absolwenta Roku Szkolnego 2024/2025, a także uhonorowano laureatów konkursów plastycznego i muzycznego, które zostały zorganizowane z okazji święta szkoły.

Po części oficjalnej na uczniów i gości czekało wiele atrakcji. Można było obejrzeć prezentację militariów, sprzętu strażackiego i policyjnego, a także wziąć udział w anima-



cjach i zabawach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się specjalnie przygotowane bazy

wojskowe, gdzie uczniowie zdobywali kolejne sprawności: pierwszej pomocy, strategiczna,

gier i celności, które pozwoliły uczestnikom wesoło bawić się i dodatkowo sprawdzić swoje

umiejętności w praktyce. Całość zwieńczyła wspólna uczta z tradycyjną, żołnierską grochówką.

Święto szkoły w Zbójnie było nie tylko okazją do integracji całej społeczności szkolnej, ale również sposobnością do kształtowania postaw patriotycznych i wzmacniania więzi lokalnych. Całość wydarzenia została sfinansowana dzięki projektowi Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie „Zbójnik” oraz środkom z funduszy sołeckich.

(ak)

fot. nadesłane



Golub-Dobrzyń

W pogoni za lisem

Przełom września i października to dla myśliwych i miłośników jeździectwa czas organizacji Hubertusów. Tegorocznego Hubertusa na Zamku Golubskim wygrał Radosław Skrzyszewski.



W sobotę (27 września) w tzw. dolinie zamkowej Zamku Golubskiego odbyła się tradycyjna pogoń za lisem – Hubertus. W tym roku w rolę lisa wcielił się ubiegłoroczny zwycięzca – Piotr

Wojtkowski z Linowa. Masterem gonitwy był Marcin Szynkiewicz, a rolę kontrmastery pełnił Mieczysław Struski. Zwycięzcą Hubertusa 2025 został Radosław Skrzyszewski. Przed gonitwą

odbyły się natomiast pokazy łucznicze oraz zabawy dla najmłodszych. Nie zabrakło również tradycyjnej grochówki.

(Szyw)

fot. Zamek Golubski



Maszyny awansu

XX WIEK ▶ Po wojnie zaczęły powstawać w Polsce POM-y czyli Państwowe Ośrodki Maszynowe. Świadczyły one usługi dla rolnictwa



Władze bardzo starały się zachęcać młodzież ze wsi do tego, by rozpoczynała pracę w POM-ach. W 1954 roku jedna z gazet jako wzór stawiała POM w Kowalewie Pomorskim, gdzie pracowało sporo młodzieży wiejskiej. Przy tej okazji warto przyjrzeć się opisom. Może ktoś rozpozna tu swojego dziadka?

Teodor Żółtowski pracował w POM w Kowalewie jako syn rolnika z Pluskowęs, który posiadał 6 hektarów ziemi. Ukończył szkołę podstawową w Kowalewie, a następnie

szkołę zawodową jako ślusarz. Początkowo pracował u różnych majstrów, ale w 1948 roku przeszedł do POM. Był traktorzystą. Był przodownikiem pracy i wyrabiał 200% normy. Został wysłany do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej w nagrodę. Później odbył też 3-miesięczny kurs w Centralnej Szkole POM w Ursynowie.

Henryk Lorbiecki był synem chłopca, który do POM przybył w 1952 roku. Pracował jako pomocnik traktorzysty, a później traktorzystą. Wyrabiał 140% normy i został bry-

gadziwą.

Michał Kruk był synem chłopca z powiatu wąbrzeskiego. Ukończył 9-miesięczny kurs mechanizacji rolnictwa w Grubnie. Później sam wykładał maszynoznawstwo młodym traktorzystom.

Stefan Frączek przed wojną gospodarował z rodzicami na 2 hektarach w Królewskiej Nowej Wsi. Po wojnie rozpoczął pracę w POM w Wąbrzeźnie. Ukończył kursy w Warszawie i został kierownikiem POM w Kowalewie.

(pw)

XX wiek

Przezorny ubezpieczony

Czy ubezpieczenia były dawniej popularne? Nie. Ludzie ubezpieczali domy, ponieważ zmuszało ich do tego państwo. Gdyby nie to wielu pozostawałoby bez dachu nad głową.

Od 1921 roku w Polsce istniał obowiązek ubezpieczenia budowli od pożaru. Powstał przy tym państwowy Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Było to konieczne, ponieważ żadna prywatna firma nie miała budżetu zdolnego do udźwignięcia ciężaru ubezpieczenia milionów budynków.

W każdym powiecie istniał urzędnik – inspektor ubezpieczeniowy, którego

zadaniem było czuwać, by wszystkie budynki były ubezpieczone. W powiecie lipnowskim w latach 20. był to inżynier Jurkowski. Dzięki niemu wiemy jaka była skala ubezpieczeń. Łącznie w powiecie lipnowskim ubezpieczonych było prawie 12 tys. domostw i 24 tys. innych budynków. Odrębne ubezpieczenie miały świątynie (33) oraz dwory.

Oprócz ubezpieczeń obywateli, właściele

większych majątków ubezpieczali się także indywidualnie. W lipnowskim ubezpieczano zboże, słomę, paszę, zwierzęta, młockarnie parowe a nawet opał. Procent ubezpieczenia wśród bogatych ziemian wynosił 75%. Wśród chłopów prywatne ubezpieczenia prawie nie istniały. Składki opłacało zaledwie 2% z nich.

(pw)

XX wiek

Sąd nad sztuką

Czy każdy może przetrwać wojnę godnie? Z pewnością nie. Wśród polskich artystów były przykłady pięknego zachowania, jak i współpracy z Niemcami. Po wojnie rozpoczęła się ich weryfikacja.

W czasie wojny Niemcy zamknęli polskie teatry. Później pozwolili na otwarcie niektórych z nich, ale mogły tam być wystawiane tylko proste, wręcz głupie spektakle bez jakichkolwiek nawiązań do polskości. Zabroniono nawet akcentów ludowych. Większość aktorów i muzyków bojkotowała nowe teatry, ale byli też tacy, którzy decydowali się na współpracę.

Halina Rapacka pochodziła z aktorskiej rodziny. Występowała w teatrze już w wieku 16 lat. Gdy wybuchła wojna, zajęła się drobnym handlem, ale gdy Niemcy utworzyli polskojęzyczne teatry jawne, zaczęła tam grać w sztukach i pisać do nich teksty. Najbardziej jaskrawym przykładem jej działalności było napisanie sztuki na temat tyfusu panującego wśród Żydów pt. „Kwarantanna”. Mimo schlebiania Niemcom w 1944 roku została zesłana na roboty. Po wojnie trafiła do Londynu. Skazano ją na 10 lat więzienia, ale zaocznie.

Maria Malicka była znaną krakowską aktorką. W czasie wojny pracowała w Warszawie jako kelnerka, a później zapisała się do jednego z teatrów dopuszczonych przez Niemców. Po wojnie została skazana na zakaz występowania w teatrach w Warszawie. Kara była niska, ponieważ aktorka tłumaczyła swoją kolaborację chęcią pomocy mężowi, który

(pw)

XX wiek

Młyńska rywalizacja

Czy wiecie Państwo, gdzie znajduje się najbliższy Wam młyn? Zapewne nie. Dawniej młyny istniały w każdym większym miasteczku. Po II wojnie światowej w ramach komunistycznych zwyczajów rywalizowały między sobą w szybkości i ilości produkowanej mąki.

W 1947 roku władze Bydgoskich Okręgowych Zakładów Młynarskich zorganizowały współzawodnictwo pracy między młynami w regionie. Chodziło wówczas o propagandowy sukces oraz wpisanie się w radzieckie zwyczaje. Co ciekawe nasze młyny okazały się najlepsze w województwie.

Jako region wygrał zespół w Wąbrzeźnie, a indywidualnie

był więźniem w Auschwitzu.

Po wojnie walkę artystom współpracującym z Niemcami wydał słynny pisarz i miłośnik muzyki i sztuki – Jerzy Waldorff. W 1946 roku opisywał losy wielu muzyków w czasie wojny, m.in. urodzonej w Inowrocławiu Ireny Dubiskiej. Była ona słynną skrzypaczką. Odmówiła współpracy z Niemcami, mimo gróźb wysłania na roboty. W czasie powstania warszawskiego grała powstańcom i służyła jako wolontariuszka. Pianista Woytowicz nie złamał się i został osadzony w więzieniu.

Waldorff wyszukiwał jednak informacji o artystach, którzy dali się złamać lub współpracowali z okupantem z własnej woli. Wielu z nich dawało występy na tzw. ziemniach odzyskanych, gdzie po wojnie przez jakiś czas władze działały mniej sprawnie i nie wiedziały kogo zatrudniać się w teatrach. Waldorff miał także osobiste porachunki. Odnalazł aktora, który w czasie wojny groził mu donosem do Niemców i sam współpracował z kolaboracyjną gazetą. Okazało się, że aktor ten po wojnie uzyskał wsparcie od wysoko postawionego polityka i nową pracę. Komisje weryfikacyjne dla aktorów i muzyków działały długo, przyczyniając się do oczyszczenia środowiska.

(pw)

(pw)

Na straży granic

XX WIEK ➤ W okresie międzywojennym granic II Rzeczypospolitej oprócz Straży Granicznej strzegli żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza. Przybliżamy historię powstania tej formacji

Pierwsze prace nad powołaniem formacji przeznaczonej do ochrony granic rozpoczęło w październiku 1918 istniejące w rządzie Józefa Świerzyńskiego Ministerstwo Aprowizacji. Zorganizowana formacja pod nazwą Straż Gospodarczo-Wojkowa miała na celu między innymi zapobieganie nielegalnemu wywozowi artykułów żywnościowych, walkę ze spekulacją, lichwą i wyzyskiem. Rada Ministrów Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej 11 grudnia 1918 w Warszawie podjęła uchwałę o organizacji Straży Granicznej. Do jej zadań należało: zabezpieczenie granic państwa od nielegalnego wywozu artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby, kontrolowanie wewnętrznego obrotu kolejowego, czuwanie nad wykonaniem rozporządzeń aprowizacyjnych, ochrona magazynów i składów z artykułami pierwszej potrzeby. Uchwała ta była pierwszym aktem prawnym normującym ogólnie sposób organizacji, cele i zadania oddziałów przeznaczonych do ochrony granic odrodzonej Rzeczypospolitej. Rozpoczęcie działań zbrojnych z bolszewicką Rosją spowodowało, że z końcem marca 1919 Straż Graniczna przeszła pod wyłączną podległość Ministerstwa Spraw Wojskowych, zmieniając przy tym nazwę na Wojskową Straż Graniczną, a dotychczasowe dowództwo formacji przekształcono w Inspektorat Wojskowej Straży Granicznej.

Specyficzne uwarunkowania społeczno-polityczne na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej spowodowały, iż żadna z działających tam do 1924 roku formacji granicznych nie była w stanie w pełni zrealizować swoich zadań. Różnice w systemach polityczno-gospodarczych Polski i Związku Sowieckiego, katastrofalna sytuacja gospodarcza wschodniego sąsiada i konflikty narodowościowe pogłębiały procesy destabilizacyjne. Nie zmieniło sytuacji przejście w 1923 roku ochrony granicy przez Policję Państwową. Była ona bezsilna wobec narastającej fali przestępczości granicznej. Ogółem w 1924 w strefie granicy polsko-sowieckiej miało miejsce ponad 200 większych napadów i aktów dywersji, w których wzięło udział ok. 1000 bandy-



tów, a zginęły co najmniej 54 osoby. Zbrojne napady dywersyjne z terenu ZSRR, za które oficjalnie rząd sowiecki nie przejmował odpowiedzialności, kompromitowały polską administrację i policję i wspierały propagandę KPZB i KPZU o tymczasowości granicy polsko-sowieckiej ustalonej traktatem ryskim i świeżo wówczas podpisanym protokołem o szczegółowej delimitacji granicy.

28 sierpnia 1924 roku na łamach „Kuriera Warszawskiego” został opublikowany wywiad z ministrem spraw wojskowych, w którym generał dywizji Władysław Sikorski poinformował opinię publiczną, że „oprzemy ochronę pogranicza na zasadach ściśle wojskowych przez zorganizowanie w łonie armii batalionów straży pogranicznej, które organicznie tworzyć będą korpus straży pogranicznej, pozostający do dyspozycji p. ministra spraw wewnętrznych i pełniący służbę bezpieczeństwa na wschodzie. Dyscyplina, wyszkolenie, organizacja i sądownictwo będą ściśle wojskowe. Odpowiednie bataliony zorganizują wyznaczone ad hoc dowództwa okręgów korpusnych, odsyłając je w stanie gotowym do miejsc przeznaczenia. P. minister skarbu w uznaniu ważności zagadnienia, odda do dyspozycji p. ministra spraw wewnętrznych potrzebne na ten cel środki”.

12 września 1924 roku generał dywizji Władysław Sikorski wydał rozkaz o utworzeniu Korpusu Ochrony Pogranicza, a 17 września w instrukcji, opracowanej przez Sztab

Generalny Wojska Polskiego pod kierownictwem generała dywizji Stanisława Hallera, określono wojskową strukturę formacji.

W październiku 1924 roku pierwsze zorganizowane jednostki KOP rozpoczęły obejmowanie odcinków granicy. Jednostki ugrupowano w trzech rzutach. Pierwszy rzut stanowiły strażnice rozmieszczone przy linii granicznej. Drugim rzutem były odwody kompanijne, które działać mogły na linii granicznej lub w określonym odcinku strefy nadgranicznej. Trzeci stanowiły odwody batalionowe. Teren ich działania określał obszar pasa nadgranicznego. Korpus podporządkowany został dwóm resortom: Ministerstwu Spraw Wojskowych – pod względem personalnym, organizacyjnym, operacyjnym i wyszkolenia oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych – pod względem ochrony granicy, bezpieczeństwa w pasie granicznym oraz budżetu. Od maja 1938 w sprawach wywiadu oraz przygotowań do zadań wojennych KOP podlegał również Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych.

KOP w 1939 roku

Wobec zastraszających się stosunków polsko-niemieckich zarządzone 23 marca 1939 roku częściową mobilizację. Zgodnie z planem „W” KOP zmobilizował cztery bataliony odwodowe, osiem szwadronów kawalerii, cztery kompanie saperów i pluton pionierów z kompanii saperów „Czortków”. Bataliony piechoty wysłano na granicę południową. Na granicę zachodnią wysłano trzy

kompanie saperów. Kawalerię KOP znad granicy wschodniej przerzucono w rejon Wielunia i utworzono z niej ćwiczebny pułk kawalerii. Po otrzymaniu w kwietniu i maju uzupełnienia w ludziach i sprzęcie przeformowano go w 1. pułk kawalerii KOP. W kwietniu 1939 roku zmobilizowano bataliony odwodowe „Wilejka” i „Wołożyn” i przerzucono je w rejon Żywca. Zmobilizowano też batalion graniczny „Słobódka” z baterią artylerii lekkiej „Kleck” i wysłano w rejon Augustowa. W maju na Hel wysłano: z batalion KOP „Sienkiewicz” – kompanię odwodową i kompanię ckm, z pułk KOP „Sarny” – kompanię odwodową. Z tych jednostek utworzono batalion noszący numerację IV/7pp, zwany także IV batalionem KOP „Hel”. Rozpoczęto też prace nad zorganizowaniem plutonów przeciwpancernych oraz mieszanych plutonów specjalnych w składzie: drużyna saperów, drużyna przeciwpancerna oraz drużyna zwiadowców.

Ministerstwo Spraw Wojskowych utworzyło dowództwa pododdziałów: „Sucha”, „Nowy Sącz” i „Sanok”, które przemianowane później na brygady górskie, 25 sierpnia 1939 roku zostały wcielone w skład organizacyjny KOP. Jedyną brygadą górską która powstała na bazie jednostek KOP jest 1. Brygada Górską (pododdziałek „Sucha”), która powstała na bazie 1. pułku KOP i 2. pułku piechoty KOP.

W wyniku prowadzonych prac reorganizacyjnych od marca 1939 do chwili ogłoszenia mobilizacji powszechnej

KOP osiągnął znaczny stopień gotowości bojowej. Zmobilizowane pododdziały KOP wzmocniły jednostki wojsk operacyjnych na południu i zachodzie kraju.

Na podstawie rozkazu dowódcy KOP gen. Wilhelma Orlik-Rückemanna z 21 września 1939 roku, w rejonie Kucheczka Wola – Kuchcze – Chrapin – Moroczno, powstało improwizowane Zgrupowanie Korpusu Ochrony Pogranicza. Po zesrodkowaniu liczyło ok. 8700 żołnierzy (w tym 300 oficerów). W dniach 29-30 września 1939 roku w bitwie pod Szackiem 4-tysięczna grupa KOP pod dowództwem gen. Wilhelma Orlik-Rückemanna poważnie nadwerżyła 52. Dywizję Strzelecką Armii Czerwonej.

30 września grupa KOP podjęła dalszy marsz w kierunku Parczewa, aby tam dołączyć do Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Kleberga. Przy próbie przekroczenia szosy Włodawa-Lublin w miejscowości Wytyczno doszło jednak do walki z oddziałami pancernymi Armii Czerwonej nacierającymi od strony Włodawy.

Ostatnie jednostki KOP uległy rozproszeniu 1 października 1939 właśnie w bitwie pod Wytycznem. Wobec przewagi wroga, po całodziennych walkach, dowódca grupy KOP rozkazał odwrót i rozwiązał grupę. Oddziały drobnymi grupami przedostały się do lasów i rozpoczęły walkę konspiracyjną. Przegrana wojna obronna 1939 stała się kresem istnienia Korpusu Ochrony Pogranicza. Wielu żołnierzy KOP zostało zamordowanych w Katyniu oraz w Charkowie w 1940. We wrześniu i październiku 1941 65 oficerów KOP zostało zwolnionych z obozów NKWD i przekazanych do ośrodków formowania Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR w Buzułuku, Tatiszczewie i Tockim. Wśród uwolnionych znajdowało się 2 podpułkowników (Stanisław Krajewski, Józef Kramczyński), 2 majorów (Franciszek Benrot, Edward Niedzielski), 24 kapitanów (Franciszek Osmańkiewicz), 10 poruczników i 27 podporuczników.

Opr. (Szyw)
Fot. domena publiczna/
Narodowe Archiwum
Cyfrowe



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Motoryzacja Motocykle

Sprzedam motocykl QJMotor SRK poj. 125 S. Przebieg 11 000 tys. km Rocznik 2025/ zarejestrowany 2025/Marzec. Stan Bardzo dobry. Kolor czarno-zielony. Cena 10 500 zł Tel. 784-656-927

Rolnictwo Inne

SPRZEDAM ŻYTO, OWIES I MIESZANKĘ tel. 883-678-823

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. PTTK 28, 87-408 Golub-Dobrzyń.
tel. 535 353 977

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19

87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sporotowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Jesień z kulturą

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Prezentujemy ostatnie wydarzenia oraz zapowiedzi nowych, organizowanych przez Golubski Dom Kultury



Koncert „I ślubuję Ci piosenkę”

Za nami koncert „I ślubuję Ci piosenkę”. Na scenie wystąpiła niesamowita Grupa Teatralna Domu Kultury. W jej wykonaniu usłyszeć mogliśmy największe przeboje weselne, takie jak: „Złote obrączki”, „Weselny klimat” czy „Przeżyłam z Tobą tyle lat”. Były serpentyny, balony, magiczne pokazy świetlne, a także pierwszy taniec z publicznością.

Wyjazd do Kujawsko-Pomorskiego Teatru Muzycznego w Toruniu

13.09.2025 grupa mieszkańców z Golubia-Dobrzynia miała okazję uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu – wspólnie wybrali się do Teatru Muzycznego w Toruniu,

aby obejrzeć spektakl „Mów mi Italiano”. Organizatorem wyjazdu był Dom Kultury w Golubiu-Dobrzyniu. Nie zabrakło emocji, wzruszeń i zachwytów nad niesamowitą grą aktorską, muzyką na żywo oraz piękną scenografią. – Dla wielu z nas była to nie tylko okazja do obcowania ze sztuką, ale również do integracji i spędzenia czasu w miłej atmosferze. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za miły wyjazd. To był wspaniały czas pełen kultury, uśmiechu i dobrej energii – podsumowuje DK.

Kultura przy kawie

24.09.2025 w Domu Kultury miało miejsce spotkanie z cyklu „Kultura przy kawie”. Są to spotkania dedykowane każdej grupie wiekowej i pozwalają uczestni-

kom rozwijać pasję, kreatywność, wymieniać się doświadczeniami i ciekawie spędzać czas. Tematem wrześniowej „Kultury przy kawie” były słowiańskie kadzidła. Spotkanie poprowadziła Zdzisława Młodziankiewicz. Opowiedziała o swojej pasji i udzieliła cennych wskazówek, które pozwoliły uczestnikom własnoręcznie wykonać kadzidła.

Koncert „Gramy razem dla Majosa”

DK zaprasza na Koncert „Gramy razem dla Majosa”, który odbędzie się 10.10.2025 o godz. 19:30 w sali widowiskowej Domu Kultury. Na scenie wystąpią zespoły: „Fire Wire”, „MBB” oraz „I co teraz?”. Koncert poprowadzi Jacek Pokornowski. Bilety w cenie 20 zł dostępne w sekretariacie Domu Kultury. Dochód ze sprzedaży biletów zostanie przekazany na cel charytatywny.

„Vincero” Koncert Trzech Tenorów

DK zaprasza na koncert formacji „Vincero”, który odbędzie się 11.10.2025 o godz. 18:00 w sali widowiskowej Domu Kultury. Trzech Tenorów – elegancki, przystojny, obdarzony ciemną uwodzicielską barwą Mirosław Niewiadomski, romantyczny pełen wdzięku scenicznego, obdarzony liryczną barwą Mariusz Ruta oraz przeplatający różnorodny repertuar w swoim

wykonaniu, bawiący się anegdotami i humorem Bartosz Kuczyk to jedyne w swoim rodzaju trio. Trzech mężczyzn, których jedno czy pasja śpiewu, poczucie humoru i pozasцениczna przyjaźń przenoszą się na scenę. Zdarza się, że podczas koncertu wykonawcy nie szczędzą sobie wzajemnie żartów i uwag na swój temat, podstawą jest interakcja z publicznością, a wszystko oparte o repertuar dobrany w taki sposób, aby obok klasycznych arii operetkowych czy operowych rozbrzmiewały przeboje muzyki rozrywkowej, arie włoskie, piosenki Elvisa Presleya, Franka Sinatry, Beatlesów – krótkim słowem pozytywna mieszanka muzyczna!

Bilety w cenie 80 zł dostępne na: kupbilecik.pl oraz w sekretariacie DK (płatność wyłącznie gotówką).

Warsztaty „Las w słoiku”

DK zaprasza dzieci i dorosłych na wyjątkowe, rodzinne warsztaty tworzenia lasów w słoiku – pełne natury, kreatywności i wspólnej zabawy! Warsztaty odbędą się 17.10.2025 o godz. 18:00 w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu. Uczestnicy poznają podstawy tworzenia zamkniętych ekosystemów. Dowiedzą się, jak dobrać odpowiednie rośliny, podłoże i dodatki. Pod okiem prowadzącego stworzą własny, niepowtarzalny

las w szkle. Koszt udziału dziecka z opiekunem: 50 zł. Informacje i zapisy: 56 683 24 08.

III SPŁYW LIŚCIA

DK zaprasza na III Spływ Liścia – jesienny spływ kajakowy rzeką Drwęcą oraz koncert, który odbędzie się 18.10.2025 w Przystani Zwinka (ul. Zamurna 4, Golub-Dobrzyń). W programie: 13:00 – spływ „Bobry” – Golub (2,5h); 16:00 – ognisko z kiełbaskami i grzańcem; 19:00 – koncerty New Way Punk Rock oraz Zgrzyty. Koszt: 120 zł (sam koncert 20 zł). Szczegóły: www.zwinka.pl. Zapisy: 609 977 020.

Stand-Up Ewa Fajfer

DK zaprasza na Stand-Up Ewy Fajfer „Bardzo Dziwne Spotkanie”. Wydarzenie odbędzie się 25.10.2025 o godz. 19:00, w sali lustrzanej Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu. Gwarantujemy dawkę śmiechu i świetną atmosferę! Koszt biletu wynosi 30 zł. Bilety dostępne w sekretariacie Domu Kultury.

Koncert Eleni

DK zaprasza na koncert Eleni, który będzie miał miejsce 15.11.2025 o godz. 16:30 w sali widowiskowej Domu Kultury. Koszt biletu: 120 zł. Bilety dostępne na stronie biletyna.pl, kupbilecik.pl oraz w sekretariacie Domu Kultury (płatność wyłącznie gotówką).

(ak), fot. nadesłane



DWUTYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

CGD

REKLAMA



Catering



kamilakampio

661 054 084

ORGANIZUJEMY:

wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:

dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Czternastą emeryturę otrzyma 370 tys. osób

REGION ▶ 25 września ZUS wypłacił kolejne czternaste emerytury. Świadczenia trafiły do 64 tys. mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego na łączną kwotę prawie 92,6 mln zł. Ostatnia transza zostanie przekazana 1 października osobom pobierającym zasiłek lub świadczenie przedemerytalne. Tego dnia dodatkowe wsparcie finansowe otrzyma blisko 1,4 tys. osób, w łącznej kwocie około 2,3 mln zł

Czternasta emerytura to dodatkowe, roczne świadczenie pieniężne wypłacane osobom uprawnionym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz inne instytucje emerytalno-rentowe. – W województwie kujawsko-pomorskim w tym roku czternastą emeryturę z ZUS-u otrzyma blisko 370,3 tys. osób, a łączna kwota wypłat sięgnie około 543,5 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Czternastki przyznawane są z urzędu, bez konieczności składania wniosku. Przysługują osobom, które na dzień 31 sierpnia miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych, takich jak emerytura, renta, świadczenie przedemerytalne, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne czy świadczenie rodzicielskie Mama 4 plus. Pełną kwotę czternastki, czyli 1878,91 zł



brutto, otrzymają osoby, których główne świadczenie, na przykład emerytura lub renta, nie przekracza 2900 zł brutto. Jeśli świadczenie jest wyższe, czternastka jest pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”.

– „Czternastka” nie zostanie wypłacona, gdy jej wysokość po obliczeniach byłaby niższa niż 50 zł brutto. Oznacza to, że świadczenie nie przysługuje osobom, których eme-

rytura lub renta jest wyższa niż 4728,91 zł brutto, a także tym, których świadczenie zostało zawieszona, na przykład z powodu przekroczenia limitów dorabiania – dodaje rzeczniczka.

Z czternastki pobierana jest składka zdrowotna w wysokości 9 proc. oraz podatek dochodowy od osób fizycznych. Kolejne dodatkowe roczne świadczenie pieniężne jest wolne od innych potrąceń, np.

zająć komorniczych. Nie wlicza się go także do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla osób niesamodzielnych.

Renta wdowia a „czternastka”

Przy ustalaniu wysokości czternastki osobie pobierającej rentę wdowią ZUS sumuje kwoty wszystkich przysługujących świadczeń wypłacanych w zbiegu lub łączną sumę świadczeń przyznanych

i wypłacanych przez dwa lub więcej organy emerytalno-rentowe. Oznacza to, że jeśli suma tych świadczeń przekroczy 4728,91 zł brutto, czternastka również nie będzie przysługiwać.

Kto wypłaci czternastą emeryturę w przypadku tzw. renty wdowiej?

Jeśli renta rodzinna jest wypłacana łącznie z innym świadczeniem przez dwa organy emerytalno-rentowe, z których jednym z nich jest ZUS – to właśnie ZUS wypłaci czternastą emeryturę, niezależnie od tego, czy jego część świadczenia wynosi 100%, czy tylko 15%. Natomiast gdy renta rodzinna i inne świadczenie są wypłacane przez dwa organy inne niż ZUS np. Wojskowe Biuro Emerytalne i KRUS, wówczas decyzję o przyznaniu i wypłatę czternastki wydaje ten organ, który wypłaca świadczenie w 100%.

(red), fot. ZUS

Powiat/Golub-Dobrzyń

Uratują szpital?



dokończenie ze str. 1

Przypominamy również, że wniosek o zawieszenie oddziału chirurgii trafił w sierpniu tego roku do wojewody kujawsko-pomorskiego, który rozpatrzył go pozytywnie.

„Czasowe zaprzestanie działalności Oddziału Chirurgicznego Ogólnego i Bloku Operacyjnego związane jest głównie z brakiem możliwości pozyskania wy-

maganej liczby personelu medycznego – napisano w piśmie od wojewody. – Wnioskodawca wskazał, że obecnie pracownicy, w szczególności lekarze chirurdzy, oczekują od Szpitala podwyżek wynagrodzenia o około 14% w stosunku do dotychczasowej stawki godzinowej. Z uwagi na obecną sytuację Szpitala, tj. podejmowanie działań w zakresie obniżenia kosztów jego funk-

cjonowania i dostosowania ich do uzyskiwanych przychodów, a także trwania postępowania restrukturyzacyjnego, brak jest obecnie możliwości, by spełnić żądania lekarzy w zakresie stałego podniesienia stawki godzinowej. Z kolei brak spełnienia roszczeń lekarzy przekłada się na niemożność utrzymania pracy ww. oddziałów, w szczególności w zakresie obsadzenia wymaganych przepisami dyżurów. Ponadto w złożonym wniosku Wnioskodawca zobowiązał się do posiadania sali zabiegowej, łóżek intensywnej terapii oraz współpracy z lekarzem chirurgiem i lekarzem anestezjologiem w okresie trwania zawieszenia Oddziału Chirurgicznego Ogólnego i Bloku Operacyjnego. Jednocześnie podjęcie decyzji o zawieszeniu Oddziału Chirurgii oraz Bloku, w ocenie Zarządcy, nie przyczyni się do braku dostępu do świadczeń dla lokalnej społeczności, które obecnie są dostępne w Szpitalu. Pacjenci z powiatu golubsko-dobrzyńskiego będą mogli skorzystać ze

świadczeń Szpitala funkcjonujących w okolicy – Brodnicy, Rypnie, Lipnie czy Toruniu.”

Dalej wojewoda podkreślił: „Czasowe zaprzestanie działalności przez Oddział Chirurgii Ogólnego i Blok Operacyjny przyczyni się do stabilizacji sytuacji finansowej Szpitala, znajdującego się obecnie w procesie restrukturyzacji (otwarte postępowanie sanacyjne). Z kolei dalsze utrzymywanie nierentownych komórek organizacyjnych spowodować może brak finansowego bilansowania się Szpitala, co skutkować może umorzeniem postępowania sanacyjnego i potrzebą ogłoszenia upadłości Szpitala. W konsekwencji lokalna społeczność zostałaby na stałe pozbawiona możliwości uzyskania dostępu do szpitalnych stacjonarnych całodobowych świadczeń zdrowotnych na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Ponadto uwzględnić należy również wskazywany przez Wnioskodawcę problem braku możliwości pozyskania wymaganej liczby

personelu medycznego skutkujący niemożnością zapewnienia odpowiedniej ilości kadry potrzebnej do funkcjonowania oddziałów, m.in. w zakresie obsady dyżurów. Podkreślenia wymaga fakt, że Wnioskodawca w toku prowadzonego postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji dotyczącej czasowego zaprzestania działalności Oddziału Chirurgii Ogólnego i Bloku Operacyjnego, spełnił wskazane przez Kujawsko-Pomorski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy wymogi, tj. zagwarantował posiadanie przez Szpital co najmniej jednego stanowiska intensywnej terapii oraz zobowiązał się do zabezpieczenia przez personel medyczny sali zabiegowej spełniającej określone normy oraz przystosowanej do odpowiedniego rodzaju opieki i leczenia pacjentów.”

Do tematu sytuacji Szpitala Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu jeszcze wrócimy.

(szyw), fot. archiwum

Zdrowotne i chorobowe – podobne nazwy, inne korzyści

REGION ➤ Ubezpieczenie zdrowotne umożliwia leczenie, a chorobowe zapewnia pieniądze, gdy nie możemy pracować. Chociaż oba pojęcia często są ze sobą mylone, ich znaczenie – zwłaszcza w kontekście świadczeń wynikających z ich opłacania – jest zupełnie inne. Brak znajomości różnic może prowadzić do kłopotów, np. w przypadku konieczności dłuższego zwolnienia lekarskiego, opieki nad dzieckiem czy rehabilitacji

Ubezpieczenie zdrowotne daje prawo do korzystania z publicznej opieki medycznej – lekarzy, badań, leczenia szpitalnego i rehabilitacji. Składki trafiają do ZUS, a następnie przekazywane są do Narodowego Funduszu Zdrowia, który finansuje świadczenia medyczne. – Ubezpieczenie jest obowiązkowe dla wszystkich osób zatrudnionych, prowadzących działalność, a także emerytów, rencistów i bezrobotnych. Jeśli ktoś nie pracuje i nie ma innego tytułu do ubezpieczenia, może zostać zgłoszony jako członek rodziny – np. przez współmałżonka, rodzica lub dziecko albo przystąpić do niego dobrowolnie – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Co ważne – zgłoszenie członka rodziny nie podwyższa składki. Bez względu na to,



czy zgłoszona zostanie jedna osoba, czy kilka osób, składka zdrowotna wynosi 9% podstawy wymiaru.

Ubezpieczenie chorobowe daje zupełnie inne upraw-

nienia niż zdrowotne. Nie pokrywa kosztów leczenia, ale zapewnia prawo do świadczeń pieniężnych – m.in. zasiłku chorobowego, opiekuńczego, macierzyńskiego czy świad-

czenia rehabilitacyjnego. To właśnie one pozwalają zachować źródło utrzymania, gdy z powodu choroby własnej lub konieczności opieki nad chorym członkiem rodziny

nie można wykonywać pracy.

Ubezpieczenie chorobowe jest obowiązkowe dla pracowników zatrudnionych na etacie, natomiast dla osób pracujących na umowie zlecenia oraz dla przedsiębiorców ma charakter dobrowolny. Świadczenia wypłaca ZUS, ale tylko wtedy, gdy ubezpieczony faktycznie do niego przystąpił i spełnił określone warunki – np. przepracował wymagany okres oczekiwania. Choć składka wynosi jedynie 2,45% podstawy wymiaru, nie każdy przedsiębiorca czy zleceniobiorca decyduje się na przystąpienie do ubezpieczenia chorobowego, traktując je jako zbędny koszt – aż do momentu, gdy choroba lub konieczność opieki nad bliskim pokazują, jak bardzo jest ono potrzebne.

(red)
fot. ZUS

Region

Pomagają firmom w kłopotach finansowych

Trudności z opłacaniem składek mogą dotknąć każdego przedsiębiorcę – bez względu na wielkość firmy czy branżę. Nawet chwilowe problemy z płatnościami potrafią szybko przerodzić się w poważne zadłużenie i ryzyko egzekucji. Dlatego nie warto zwlekać – ZUS oferuje rozwiązania, które pomagają wyjść z trudnej sytuacji: odroczenie terminu płatności lub rozłożenie długu na raty.



Jeśli firma nie jest w stanie zapłacić składek w terminie, może wystąpić o ich odroczenie. W praktyce oznacza

to przesunięcie daty płatności, dostosowanej do możliwości przedsiębiorcy. ZUS nie nalicza wówczas odsetek – za-

miast nich pobierana jest jedynie opłata prolongacyjna, niższa niż ustawowe odsetki. To rozwiązanie pozwala zyskać czas i zachować płynność finansową. – Aby skorzystać z odroczenia, wniosek trzeba złożyć najpóźniej w dniu, w którym upływa termin płatności składki – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Splata zadłużenia w ratach

Drugim rozwiązaniem jest rozłożenie należności na raty. To szansa na stopniowe spłacenie długu nawet wtedy, gdy ZUS wszczął już postępowanie egzekucyjne. Po podpisaniu umowy egzekucja zostaje zawieszona, a przedsiębiorca spłaca

zobowiązania zgodnie z ustalonym harmonogramem. Dzięki temu możliwe jest również uzyskanie zaświadczenia o niezaleganiu, potrzebnego m.in. w przetargach. Wniosek o rozłożenie zadłużenia na raty można złożyć w każdej chwili – zarówno w odniesieniu do zaległych, jak i przyszłych składek. Umowa z ZUS może obejmować także zobowiązania wobec pracowników, koszty egzekucyjne oraz zadłużenie osób trzecich (np. spadkobierców, małżonków, następców prawnych).

Zarówno odroczenie, jak i spłata w ratach są korzystne finansowo – zamiast pełnych odsetek przedsiębiorca ponosi tylko połowę ich wysokości w formie opłaty prolongacyj-

nej.

Wsparcie doradców

Przedsiębiorcy nie muszą szukać rozwiązań sami – w placówkach ZUS-u dostępni są doradcy ds. ulg i umorzeń. Pomagają w przygotowaniu wniosku, wyborze najkorzystniejszej formy wsparcia oraz wyjaśniają, jakie dokumenty należy dołączyć. Zakres wymaganych załączników zależy od rodzaju prowadzonej działalności i formy opodatkowania, dlatego ustalany jest indywidualnie. Z doradcą można skontaktować się osobiście, telefonicznie lub podczas e-wizyty. Szczegółowe informacje i dane kontaktowe znajdują się na stronie zus.pl.

(red), fot. ZUS

Trudny czas dla Drwęc

PIŁKA NOŻNA ▶ W 3. rundzie Okręgowego Pucharu Polski Miejski Klub Sportowy „Drwęca” Golub-Dobrzyń zmierzył się z 3-ligową Elaną Toruń. Niestety tym meczem zakończyła się tegoroczna przygoda pucharowa Drwęc. Kilka dni później piłkarze z Golubia-Dobrzynia ulegli w V lidze Polonii Bydgoszcz



Losowanie pucharowe nie było łaskawe dla drużyny z Golubia-Dobrzynia, bowiem tak jak w poprzedniej edycji los postawił przeciwnika grającego na co dzień w III lidze – Elanę Toruń, która zawitała do Golubia-Dobrzynia najsilniejszym składem. Dla zawodników „Drwęc” była to bardzo cenna, ale równie bolesna lekcja bowiem Elana udowodniła swoją wyższość na boisku, wygrywając spotkanie aż

12:0. Warto nadmienić, że w bramce „Drwęc” stanął 15-letni Oliwier Bieńkowski, dla którego z pewnością było to cenne doświadczenie.

Kilka dni później zawodnicy MKS „Drwęca” Golub-Dobrzyń zmierzyli się w V lidze z zespołem Polonii Bydgoszcz. Mecz rozpoczął się źle dla gospodarzy i po kwadransie rywale prowadzili już 0:2. W 23. minucie goście podwyższyli prowadzenia. „Drwęca” miała swo-

je sytuację, jednak zawodnicy ofensywni seryjnie marnowali okazje do zdobycia gola.

Na początku drugiej połowy obraz gry nie uległ zmianie. Gospodarze próbowali, ale to goście byli tego dnia bardziej wyrachowani i w 53. minucie zdobyli kolejną bramkę. W 71. minucie zawodnicy MKS-u zdobyli honorową bramkę po akcji tercetu Żuławski, Kamiński, Pawłowski i ten ostatni umieścił piłkę w siatce. Wynik na 1:5 w 73. minucie minucie ustalił zawodnik Polonii.

– Nie jest to najlepszy okres Drwęc, gdyż mamy za sobą trzy kolejne, dotkliwe porażki – mówi Dariusz Gołoś, prezes MKS „Drwęca” Golub-Dobrzyń. – Wszyscy w klubie mamy jednak przeświadczenie, że za chwilę nadejdą lepsze dni i zaczniemy cieszyć grą naszych kibiców.

Tekst i fot.
(Szyw)

Rekreacja

Najlepszy w grand prix

Biegają amatorsko nie tylko mieszkańcy Golubia-Dobrzynia, ale i powiatu, np. ci z gminy Radomin. Z przyjemnością piszemy o sukcesie Józefa Żuchowskiego z Płonnego.



W artykule poniżej możecie przeczytać o dokonaniach grupy EnDo Golub-Dobrzyń. Ale parafrazując klasyka, biegać każdy może. I to z sukcesami! Przekonuje o tym właśnie Józef Żuchowski z Płonnego, o którym pisaliśmy już w CGD w przeszłości. Teraz nasz Czytelnik i biegacz zarazem informuje o kolejnym swoim udanym starcie

– 20.09.25 wziąłem udział w biegu w Radzynie Chełmińskim. Dystans to 12,350 km. Zająłem 1.

miejsce w kategorii M 50. W podsumowaniu całego Grand Prix Ziemi Chełmińskiej też udało mi się zdobyć 1. miejsce w kategorii M 50 – informuje Józef Żuchowski.

My gratulujemy Panu Józefowi i życzymy kolejnych udanych startów. Pozostałym Czytelnikom zachęcamy zaś do zdrowego trybu życia, do ruchu, na miarę możliwości i zdrowia oczywiście.

(ak)
fot. nadesłane

Rekreacja

EnDo w Warszawie i Czernikowie

20 września w Czernikowie odbyła się już 7. Czernikowska Dziesiątka. Oczywiście nie mogło zabraknąć naszej drużyny, więc w 4-osobowym składzie: Justyna Piotrowicz, Krzysztof Korczak, Mirosław Wojciechowski i Piotr Piskorski pojechali pobiegać po Czernikowskich lasach.



– Czuliśmy się tam znakomicie wśród biegowych przyjaciół z Zabiegani Czernikowo. Trasy nie były łatwe, pogoda też nie pomagała, ale każdy z nas oddał wiele potu, energii i wysiłku aby dotrzeć do mety. Organizacja super, atmosfera świetna, jedzonko pyszne i mnóstwo znajomych biegaczy. Cała drużyna spisała się doskonale. Krzysztof:

3. miejsce w kategorii, Justyna: 1. miejsce w kategorii, Mirek: 2. miejsce w kategorii i Piotr: 2. miejsce w kategorii – relacjonuje Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

28 września Justyna Piotrowicz po raz drugi stanęła na starcie 47. Nationale-Nederlandsen Maraton Warszawski. Przygotowania do maratonu trwały

kilka tygodni i przyniosły efekty. Cały dystans 42,195 km pokonała o 38 minut szybciej niż rok temu i taki był właśnie plan na ten bieg. Spokojnie i z rozumą, aby rozplanować siły na wszystkie kilometry. Żadnych skurczy, żadnych problemów żołądkowych, żadnych kryzysów oraz odpowiednie nawodnienie i zwiększenie węglowodanów

kilka dni przed dały energii i mocy.

Justyna pokonała dystans maratonu w 04:25:56 i uplasowała się na 1013. miejscu open i 72. w swojej kategorii. Maraton Warszawski to jeden z największych biegów w Polsce. W tym roku wystartowało ponad 11 tysięcy biegaczy, którzy ruszyli ulicami Warszawy, aby poko-

nać swoje słabości i osiągnąć cel, jakim jest meta maratonu.

– Po owocnym wrześniu mamy nadzieję, że październik również przyniesie nam sukcesy biegowe. Ogromne gratulacje i podziękowania dla naszych biegaczy za ich wysiłek i serce włożone w każdy bieg – dodaje Piskorski.

(ak), fot. nadesłane

